№ 250. **Kraków 1 Listopada — Wtorek.** **Rok 1854.**

CZAS

Wychodzi w Krakowie
codziennie o godzinie 8½ rano, wyjąwszy Poniedziałki i dni następujące po świętach.

Cena:
w KRAKOWIE miesięczna 1 złr. 30 kr. — kwartalna 4 złr.
w KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 5 złr. m. k.

Przedpłata
przyjmuje się w księgarni JÓZEFA CZECHA przy Głównym Rynku N. 453. Pieniądze przesyłają się *franco* pocztą wprost do BIÓRA EXPEDYCYI CZASU wyraziwszy na kopercie „prenumeracyjne pieniądze“.

Przyjmują się
OGŁOSZENIA, ROZPRAWY, ODEZWY wszelkiego rodzaju.
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe, rolnicze itp.
UWIADOMIENIA tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.

Za opłatą
od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr. następne po 2 kr. — z dopłatą po 10 krajcarów za każdą publikacyą na stępel rządowy.

Listy
niefrankowane nieprzyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.
☞ Numer pojedynczy kosztuje 10 groszy.

Kraków 1 listopada.

Od lat sześciu mamy zwyczaj w rocznicę rozpoczęcia dziennika przedstawiać uwagi o piśmie naszem te właśnie jakie nam chwila i okoliczności nasuwają, a przedstawiać je szczerze i otwarcie. Od zwyczaju tego odstąpilibyśmy tego roku mniéj niż kiedykolwiek.

Dziennik i kraj, nie mogą zawsze być w zupełnéj zgodzie: wytłumaczenie jest od czasu do czasu potrzebne, zwłaszcza kędy istotnego powodu do poróżnienia nie ma. Boć jakkolwiek nie jesteśmy niczyjemi jurgieltnikami, ani nawet jurgieltnikami opinii, toć znowu nadto dobrze znamy powołanie dziennika, aby z siebie tylko czerpać natchnienia. I owszem jak najmocniéj i nierozciętym węzłem jesteśmy połączeni ze wszystkiemi uczuciami, potrzebami, dążnościami społeczności do któréj należymy i wiemy, że w ten grunt tylko zapuszczając korzenie, użyteczne możemy przynieść owoce.

Czy przeto mielibyśmy poświęcać zasady i ze zmianą prądu opinii zmieniać kierunek? Nigdy. Prawa świata moralnego i politycznego są równie niezmienne jak prawa świata fizycznego: ale w zastósowaniu, w praktyce ulegają modyfikacyom już dla tego samego, że mają do czynienia z istotami wolnemi. W téj więc sferze polityki praktycznéj można obok najzupełniejszej wierności raz przyjętym zasadom omylić się w tym lub owym sposobie zapatrywania się na wypadki, można i tak robimy często, poradzić się opinii krajowéj i starać się pochwycić jéj pulsacye — bo wiemy dowodnie, że nikt sam sobie nie wystarczy, ani też nami taka pycha miota, aby narzucać komu przekonanie.

Ale kiedy my tak zostawiamy wolność zupełną, czemu nam samym téj wolności bronić? Czemu nam robić zarzuty za sąd sumienny a który jednak dość często wypadki usprawiedliwiają?

Widząc niekiedy dziwną w téj mierze drażliwość opinii, pytamy: czy mamy ją baśniami bawić? czy mamy z publicznością postępować jak z dzieckiem zepsutem, dogadzając jego zachceniom?

I tu powtórnie powiemy: Nigdy. Nigdy i nikomu pochlebiać nie będziemy, bo rozpoczynając nasz zawód, uważaliśmy go jako rodzaj kapłaństwa, i po dziś dzień w tym duchu spełniali, w pośród wielu trudów, za które trochę dobréj woli nie byłoby zbytnią zapłatą, boć to jedyna na któréj nam przestać potrzeba. Tę zaś dobrą wolę chcemy zawsze znaleść w znacznéj części kraju; spodziewamy się zawsze poparcia jawnego, silnego i odważnego pomijającego usterki odnoszące się do szczegółów w piśmie naszem zawartych. Nie o to bowiem idzie o ile nam się zdaje w piśmie publicznem, czy ten albo ów korespondent dogadza obecnie sympatyom czytających, ale czy dziennik w ogóle zdrową a poczciwą idzie drogą? Jeżeli tak jest, prosimy o cierpliwość a raczéj o wyrozumienie, prosimy także aby nas za nadto łatwo za każde słowo nie chwytać i nie sądzić.

Wystąpienia przeciwko *Czasowi* stały się od niejakiego czasu modą nietylko w kraju ale za i granicą. Tam kędy spostrzegamy, iż to jest wyrachowana taktyka odpowiednia celom, które doskonale odgadnąć umiemy, tam odpowiedzi nie damy: będziemy milczeć i nadal, bo nie każdą warto podnieść rękawicę. Systematyczne podejrzywanie to korespondencyj, to części literackiéj nic wspólnego nie mające z krytyką, na którą zasługiwać możemy często, a którą przyjmujemy zawsze mile — chęć oczernienia nawet gdyby można, tylko że nie każdego oczernić łatwo, — oto jawiące się od niejakiego czasu symptomata, które nas i dziwią i bolą jako objawy jadu wewnętrznego, który się nie wystawił jeszcze albo budzi na nowo. Potrafimy da Bóg z dawnym spokojem na dawnem przetrwać stanowisku. Wiele zniesie dobre sumienie — wiele przetrwa miłość. A na téj nie zbędzie nam nigdy, bo ją czerpiemy w źródle którego żadna złość ludzka zatrzeć nie potrafi.

A więc daléj, wzajemnie sobie z cierpliwością wybaczając. W błąd wprowadzać nie będziemy nikogo, choćby liczba naszych Abonentów podwoić się miała; nadziei fałszywych nie obudzimy nigdy, bo znamy okropne podobnych złudzeń skutki; będziemy służyć publiczności jak dotąd, dbali o każdy rzetelny interes prowincyi, dbali o jak najspieszniejsze donoszenie wypadków, ale zachowamy dla siebie wolność sądu — bośmy przekonania niezaprzedali nikomu, a podobno sąd nasz nie zawsze okazał się bezzasadnym.

Gdybyśmy nieznali historyi, tobyśmy boleli zapewne nad tą zmiennością opinii, która najczystszych intencyj nie oceni, o prawdziwem poświęceniu się zapomni: ale ludzkość znamy. To co nas poniekąd spotyka, nie jest nowe. Spotykało to ludzi innego jak my rozmiaru, w narodach wiele od naszego wykształceńszych. Znamy dobrze nagrodę, która często czeka prawdziwą nawet zasługę i mielibyśmy chować żal lub smutek? — Bynajmniéj. Z wesołą myślą, sercem podniesionem do góry, z wzrokiem wytężonym w ten odmęt wypadków jaki przedstawia dzisiejsza epoka, rozpoczynamy rok nowy zawodu naszego.

Korespondencya Czasu.

Z nad dolnego Dunaju 26 październ.

K. H. Od parę dni obiega tu pogłoska o wzięciu Sebastopola. Nie zadziwia mię ona bynajmniéj, bo jest oczywistem następstwem doniesień o bombardowaniu téj twierdzy, lecz mię zadziwia, iż jéj nie dowierzają chyba między temi zaciekłemi nowiniarzami, którzy w zaprzeczeniu téj wieści gotowiby widzieć sympatye rosyjskie. Wspominając o sympatyach powiem tu dla odmalowania dzisiejszego stanu rzeczy, iż sympatye rosyjskie nie w modzie, miejsce ich zajęło oficyalne przeciw temu państwu oburzenie i oficyalne sympatye inne. Tymczasem o sympatyach, antypatyach, przychylności i nienawiści ziem wołoskich trudnoby zaprawdę rozprawiać. Strzeście się tylko dawać wiary dziennikom niemieckim z jednego miecha dmącym, i przypomnijcie sobie com wam był już dawno donosił nieco szerzéj o różnicy klas w tym kraju, apatyi włościan, ciemnocie księży, ambicyi szlachty i nadziejach narodowych młodego pokolenia zepsutego znów mrzonkami wszystkich szkół politycznych i socyalnych przez jakie przechodził zachód. Żywioł niemiecki reprezentowany głównie w parę miastach handlowniejszych organizuje się teraz w silną falangę, a lubo w kraju na patrycyuszostwie opartym, nie ma on przystępu do wielkiego ołtarza, ale go sobie innemi drogami toruje. Jeżeli tylko jaki taki pokój stanie, to się kapitały zagraniczne rzucą nawet w rolnictwo.

Ponieważ więc zmiana sympatyj nastąpiła, przeto i w ministerstwie przyszło do zmiany, bo sobie tego życzyli z jednéj strony rezydent angielski którego nigdzie nie widać ale czuć rękę jego wszędzie, z drugiéj strony sąsiednie mocarstwo w którém tu widzą przyszłego opiekuna Księstw. Nowomianowani nie są to ludzie ani jednéj ani drugiéj partyi, ale bez wyraźnego stanowiska, bo takowe wyrabia się tu dopiero wedle okoliczności i osobistego położenia. Nie należy mniemać, że Porta obojętną jest na wewnętrzną administracyę Księstw, lecz jak nateraz działa przezornie i nie usuwając się całkiem, dozwala na wiele rzeczy które nie po myśli jéj zupełnie; ale Fuad Effendi nowy komisarz do Księstw przeznaczony, zanadto jest zręcznym dyplomatą, aby z pomocą p. Colquhouna dozwolić, by w krajach tych powstała nowa jaka powaga mogąca być dla Turcyi nazbyt niedogodną. Nowy gabinet ma jak mówiłem barwy, ale z dawnym połączony familijnemi związkami, które tu jeszcze ważną odgrywać zwykły rolę. Rodzina Filipesku zawsze i wszędzie; Jan Konstanty Filipesku objął tekę dyrekcyi czyli ministerstwa spraw wew., Jan Aleksander Filipesku sprawiedliwości, Balianu skarbowość, oświecenie Kimpinian, spraw zagr. czyli raczéj sekretarstwo stanu Aleksander Pładżin.

Lwowska Izba handlowa i przemysłowa za porozumieniem się z c. k. gal. Towarzystwem gospodarskiem rozpoczęła już przydzieloną jéj przez Wysokie c. k. Ministeryum handlu czynność jako *komitet filialny francuzkiéj wystawy rolniczéj i przemysłowéj*, w roku przyszłym w Paryżu odbyć się mającéj.

Izba handlowa i przemysłowa ma sobie za obowiązek, zwrócić uwagę gospodarzy wiejskich i przemysłowych obwodu na potrzebę, ażeby rolnictwo i przemysł naszéj prowincyi na rzeczonéj wystawie wiernie i należycie zastąpione były, chcąc naszym płodom odbyt na zagranicznych targach ułatwić.

Gospodarze wiejscy i przemysłowi życzący sobie posłać jakie przedmioty na wystawę paryzką, zechcą o tym zamiarze Izbie handlowéj *do 15go, najdaléj do 20go listopada r. b.* donieść.

Bliższe szczegóły tyczące się téj wystawy przez dziennik urzędowy do *Gazety Lwowskiéj* ogłoszone będą, również komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego i bióro Izby handlowéj udzielą każdemu potrzebnych wyjaśnień.

Lwów dnia 26 października 1854.
Z lwowskiéj Izby handlowéj i przemysłowéj.

N. Pan zamianował proboszcza grecko-katolickiego, dziekana i nadzorcę szkół dystryktowych Michała Bilińskiego w Tarnopolu kanonikiem honorowym przy grecko-katolickiéj kapitule metropolitalnéj lwowskiéj.

Wiedeń 29 października. Dekretem W. księcia Toskańskiego z dnia 21 października naznaczoną została kara za uwodzenie do zbiegostwa żołnierzy wojska toskańskiego lub posiłkowego austryackiego w czasach pokoju od 3 miesięcy do 3ch lat więzienia, a w czasach wojennych od 4 do 6 lat, zamiar zaś zbiegostwa podlega karze śmierci przez rozstrzelanie.

— Rząd namiestniczy Niższéj Austryi obwieszcza, iż zaraza na bydło panuje nie tylko w Galicyi, Morawie i Węgrzech, ale w samym Wiedniu i okolicach jego wybuchła; poleca więc posiadaczom bydła zastósowanie się do przepisów w takich razach obowiązujących.

— Cholera w Wiedniu zmniejsza się: w dniu 27 października zachorowało 140 osób, a umarło już tylko 30, gdy tymczasem przed kilką jeszcze dniami większa połowa dotkniętych tą chorobą umierała. Odkąd choroba ta gwałtowniej wybuchła tj. od 10 b. m. zapadło na nią 2,939 osób po dzień wzmiankowany, umarło 970, wyzdrowiało 1,086, a pod opieką lekarską znajduje się jeszcze 883. Choroba ta wzięła swój kierunek ku Węgrom, lecz nie masz jeszcze dokładnych raportów o jéj szerzeniu się.

— Rząd krajowy w Budzie ostrzega gminy i prywatnych przed oszustwem jakiego się na jednéj z gmin dopuścić chciano, która zapisała się na pożyczkę ze summą 231,000 złr. Jeden bowiem dom handlowy chciał otrzymać od gminy 31,000 złr, w gotówce i wziąść na siebie uiszczenie reszty zapisanéj przez tę gminę pożyczki skarbowéj. Rząd wzywa, aby w podobnych wypadkach zawiadamiano natychmiast władze krajowe.

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

TYGODNIK WARSZAWSKI.

XVI.

Gdyby kto dawniéj chcąc wzmiankować o piśmiennictwie krajowém, wspomniał np. o Kalendarzu, byłby bezwątpienia śmiech tylko wywołał, jeżeli nawet nie oburzenie grona literatów. A dziś? co to jest postęp, i do czego już doszły Kalendarze jak niektóre warszawskie! Dawniéj staruszek taki ograniczał się na kilku arkuszach druku, zamieszczając wykaz świąt ruchomych, kilka nader praktycznych sekretów co do robienia konfitur, lub pomady do włosów, albo wreszcie łapania nadzwyczaj łatwym sposobem ptaków; do tego dodał kilka anegdot, które pod nazwą konceptu z Kalendarza weszły w przysłowie, i nakoniec wszystko to zapieczętowawszy tabellą odchodu i przychodu poczt, oraz wykazem jarmarków w Królestwie, ochrzcił się nazwą Kalendarza, na ten lub ów rok pański, i puszczał się w świat, rozrywany będąc po całym kraju.

Trzeba bowiem wiedzieć, że Kalendarze u naszych ojców i matek, niepoślednią odgrywały rolę. Po przywiezieniu go z miasta, lub przyniesieniu na wieś przez wędrującego księgarza, a rozumie się z pokolenia Izraelskiego, Kalendarz taki dostawał zaraz pętelkę i zawieszony na gwoździu w pokoju przeznaczonym na kancelaryę Jegomościną, cały rok służył za wskazówkę, kłamiąc pogodę, fałszując stan temperatury czterech pór roku, i nakoniec pokazując czerwonemi literami święta uroczyste; a nadto uprzedzał o dniu imienin przyjaciół sąsiadów. Przy końcu roku schodził z wysokości i kończył nader zaszczytnie jeżeli obracany bywa do placków, gdy tymczasem inny znów się zadziergał na sznurek, i właził na gwóźdź, aby miejsce swego poprzednika zastąpić.

Niektórzy z właścicieli bibliotek, przechowywali te stare zabytki, kute rokrocznie na jedno kopyto, a najliczniejszy zbiór tychże, jeżeli się niemylę, miał tu w Warszawie Hipolit Skimborowicz, niegdy współwydawca Przeglądu naukowego.

Dziś Kalendarze zachowując niby dawną swą formę, zmieniły się niesłychanie pod względem wewnętrznéj wartości, a to od czasu, kiedy pierwszy tu Strąbski, wydał lat temu kilka swój Rocznik. Ozdobiwszy go rycinami i wzbogaciwszy doborem artykułów, czyli materyałów, pociągnął za sobą i innych współzawodników, a jakimi byli: Józef Unger i Jan Jaworski. Przedsiębiercy ci rzucili się do znakomitszych autorów, a z tych ci nawet, którzyby dawniéj poczytywali sobie za ubliżenie pisać coś do Kalendarza, zasilili ich swemi tworami, i wartość moralną kalendarzy nadzwyczaj podnieśli.

Nic dziwnego tedy jeżeli w dzisiejszych tych Rocznikach, szukasz imion Kraszewskiego, Korzeniowskiego lub Rzewuskiego itd.; bo to już weszło tu w zwyczaj, a nawet stało się niejako potrzebą dla publiczności. W roku bieżącym litograf Fajans wpadł na myśl szczęśliwą i przed ukazaniem się kalendarzy książkowych, wydał swój ścienny, ozdobiwszy go chromolitografią według rysynku Gersona; pomysł ten dobrze przyjęła Warszawa, i sama jedna w ciągu dni kilku cały nakład tego półrublowego rocznika, wyczerpała.

Z książkowych zaś kalendarzy, a postępowych, o których właśnie tu mowa, wyszedł pierwszy J. Jaworskiego, uprzedziwszy o kilka dni J. Ungra, który także już się ukazał na świat. W obu tych Kalendarzach a szczególniéj w Ungra figurują imiona znamienitych krajowych pisarzy, i oto powód dla jakiego wzmiankując o piśmiennictwie, nie można już kalendarzy warszawskich pomijać. —

Ze względu na stanowisko artystyczne p. Karola Bayera, zostawiam bez odpowiedzi ponakręcane przez niego uwagi, ogłoszone kilka dni temu w Gazecie Warszawskiéj, a wywołane wzmianką w Tygodniku o numizmatykach w Warszawie. Jeden wszakże szczegół istotnie ciekawy i godny wzmianki, wyjmuję z tego artykułu dla uzupełnienia mojego, to jest do znajdujących się a wymienionych przezemnie zbiorów numizmatycznych w Warszawie, przybył jeszcze jeden to jest hrabiego Waldemara Jezierskiego, bardzo bogaty i piękny, a który dawniéj znajdował się u hrabiego w Rykach, w Lubelskiém. Nadto, z swojéj strony dodaję, iż przybył tu także jeszcze jeden zbieracz i miłośnik numizmatyczny, w osobie p. Henryka Steckiego. Zbiorek jego jako początkowy, dosyć jeszcze jest szczupły, ale posiada niektóre piękne egzemplarze. —

Wieczory piątkowe literackie, z powodu wyjazdu za granicę p. Przezdzieckiego Aleksandra, zawieszone zostały na czas niejaki, za to poniedziałkowe są w pełném rozwoju i ożywieniu. —

Owa sprawa o któréj wam dawniéj pisałem, a dotycząca dochodzenia imienia i majątku, przez jednego z członków znakomitéj w kraju polskim rodziny, już w tych dniach rozstrzygniętą została w senacie i to na korzyść dochodzącego. Można sobie wyobrazić, jakie wyrok ten wywołał wrażenie; przyjęto go z zapałem, gdyż cała publika tutejsza, była za pokrzywdzonym. Wyrok przyznał właściwość dowodów jego, a tém samém uznał niby słuszność dochodzenia przez niego praw swoich. Na nowo więc rozpoczyna się proces, który o ile wolno przypuszczać, skończy się korzystnie dla dochodzącego, a być także może, że strona przeciwna do zgody przystąpi, i polubownie całą rzecz załatwią. —

Widziałem tu list z Krakowa, w którym w jak najpoetyczniejszy sposób opisują już wypadek zaszły w tych dniach, na kolei warszawskiej. Widać że pogłoska ta doszła już do was, ale mogę zapewnić, jeżeli mam sądzić z owego listu, że strasznie przesadzoną została. Rzeczywiście wypadek ten zdarzył się pomiędzy panem Kr. i jedną młodą kobietą, ale żadnych złych następstw niebyło, a przytem władze wzięły tę sprawę bardzo energicznie, stając w obronie słabszej istoty. —

Już prawie wszystkie co dojednego rusztowania około wodozbiorów, zdrojów i wodotrysków w Warszawie usunięte zostały, odsłaniając różnorodne bu-

— Rozporządzeniem ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 20go października nakazanem zostało, aby z dniem 1 stycznia 1855 weszła w używanie we wszystkich krajach państwa nowa farmakopea pod napisem „Pharmacopea austriaca, editio quinta. Viennae 1855,“ do czego stósować się winni wszyscy lekarze, aptekarze, weterynarze i urzędnicy sanitarni.

— Pułkownik Kriehuber sprawował aż do listopada r. z. urząd dyrektora instytutu pensyonarzy tureckich, ale z rozpoczęciem nowego kursu téj szkoły, w roku zeszłym otrzymał od ministeryum spraw zagranicznych uwiadomienie, że służy mu wolność zawiadowania tą szkołą wojskową jako prywatny, ale że wśród okoliczności obecnych rząd austryacki nie może go mianować urzędownie dyrektorem szkoły przeznaczonéj kształcić oficerów tureckich. Od tego jednak czasu zmieniły się rzeczy, a przed kilką dniami pułkownik Kriehuber zamianowany został urzędownie przez N. Pana dyrektorem pomienionego instytutu, przez co zakład ten przechodzi napowrót pod zarząd c. k. rządu. Dyrektor upraszał o pozwolenie przedstawienia N. Panu oficerów pobierających w téj szkole nauki.

D a n i a.

Z powodu zwinięcia Izby niższéj w Kopenhadze, Król wydał na dniu 22 października drugi list otwarty, jakoby apelacyę od sejmu do narodu. Podróż króla przedsiębrana w obecnéj chwili do niemieckich dzielnic duńskiej korony, daje do mniemania, że rząd naprzeciw stronnictwu „Danii po Ederę“ szuka pomocy w krajach, dla których dzisiejsza ustawa stawia rękojmię przeciw zduńszczeniu Szlezwiku. List wzmiankowany ogłoszony 22go b. m. w Kopenhadze, brzmi:

„My Fryderyk VII. itd., czynimy wiadomo: Gdy w dniu dzisiejszym znaleźliśmy się spowodowanymi rozwiązać w sejmie Izbę niższą i równocześnie nakazać nowe wybory ogólne członków tejże Izby, wkłada na nas ojcowskie nasze uczucie obowiązek przemówienia z powodu tychże wyborów do wszystkich ukochanych i wiernych poddanych naszych w naszém Królestwie Danii, w przedmiocie obecnego stanowiska ojczyzny co do wewnętrznych jej stosunków.

„Zamiarem jest naszym żadnego niezaniechać prawnego środka, w celu doprowadzenia do skutku porozumienia z sejmem duńskim w sposób oznaczony w §. 100 prawa zasadniczego, względem ograniczeń tegoż prawa w Danii, potrzebnych do uporządkowania stosunków konstytucyjnych w naszéj monarchii.

„Podobne porozumienie nie dojrzało na poprzedniém posiedzeniu sejmowém, zakończonem stanowczą ze strony sejmu opozycyą przeciwko mężom, w których wśród nader trudnych okoliczności jako w ministrach naszych położyliśmy zaufanie. A jakkolwiek objawiliśmy je kilkakrotnie, i chociaż w treść §. 19 prawa zasadniczego nam samym wybór naszych ministrów przysłuża, jednakże ostatnia Izba niższa posunąwszy opór przeciw tymże według planu stawiany aż do manifestacyi, zmusza nas tym krokiem do rozwiązania jej.

„Nietracimy jednakowoż nadziei porozumienia się z sejmem w sposób wskazany, wiemy bowiem, że jądro naszego ludu znajduje się po za obrębem politycznego ruchu, który się przeciw naszym usiłowaniom uporządkowania stosunków ustawniczych w naszéj monarchii objawia. Liczymy na to, że o wiele liczebnie przeważająca większość naszych poddanych w nas i w mężach, których za doradzców naszych obraliśmy, zaufanie pokłada, że te usiłowania nasze na dojrzałym rozbiorze wymagań, płynących z zewnętrznego i wewnętrznego stosunku monarchii naszéj polegają, i że mniejszość udziału w ustawodawstwie ze strony ludu, postanowieniem naszém z 26go lipca w przedmiocie konstytucyi odnośnéj do ogółu interesów naszéj monarchii, na tę chwilę oznaczona, bynajmniéj wstrętu naszego przeciw temu udziałowi nie oznacza, gdyż nigdy podobnych przyzwoleń nieskąpiliśmy ludowi naszemu; lecz pochodzi jedynie z okoliczności które z naszego stanowiska trafniéj postrzegać możemy, i któremi z czasem spodziewamy się zawładnąć.

„Wzywamy więc naszych ukochanych i wiernych poddanych Danii, ażeby przy zapowiedzianych wyborach Izby niższéj strzegli się wszelkich szkodliwych wpływów, które nadużyciem zastrzeżonéj przez nas samych w prawie zasadniczém wolności druku, starano się rozszerzać. Oczekujemy od waszéj wierności i miłości króla i ojczyzny, którą się od najdawniejszych czasów lud duński zawsze odznaczał, potwierdzenia, że nie na próżno odzywaliśmy się do naszego ludu i że ten do przyszłéj Izby niższéj wybierze mężów, którzy zgodnie z rządem postępować będą i zezwolą na postanowienia tyczące się najważniejszych interesów monarchii, które już od roku są przedmiotem sporu.

„Z niezadowoleniem dostrzegłszy, że niektórzy nasi duchowni i świeccy urzędnicy, niedosyć obowiązkom swoim odpowiedzieli, upominamy zatém jak najsurowiéj wszystkich, a mianowicie naszych urzędników duchownych, z których wysokiém powołaniem ściśle spojoną jest konieczność ulegania głosowi powinności, do wywiązania się z tejże w obecném położeniu, i zalecamy wszystkim, z których stanowiskiem łączy się możność wykonania téj naszéj woli, aby według sił zamiary naszego rządu wspierać starali się“.

Trzeci nareszcie list otwarty téj treści, wydanym został w przedmiocie nastąpić mających wyborów:

„My Fryderyk VII. itd., czynimy wiadomo, że gdy otwartym listem naszym z dnia dzisiejszego rozwiązaliśmy ostatecznie zgromadzoną Izbę niższą, najłaskawszą naszą jest wolą, aby się sejm jak najrychléj zgromadził.

„Tak rozkazujemy i polecamy najłaskawiéj, ażeby w piątek 1go grudnia t. r. nowe wybory członków do Izby niższéj przedsięwzięte zostały. Poczém wszyscy itd.“

R o s s y a.

Czytamy w *Kuryerze Warszawskim* z niedzieli co następuje: Od dwóch tygodni przeszło, gazety zagraniczne, które owa mistyfikacya sławnego Tatara, powinna była ostrożniejszemi uczynić, uprzedziły rzeczywistą epokę rozpoczęcia ognia przeciw Sebastopolowi, i napełnione są mylnemi szczegółami względem bombardowania téj twierdzy, któréj zdobycie przedstawiają jako niedalekie.

Pierwsze buletyny telegraficzne i wiadomości urzędowe otrzymane w Warszawie, podając dokładną datę rozpoczęcia ognia, nie donoszą dotychczas nic niepomyślnego, wyjąwszy śmiertelnéj rany admirała Korniłow, któremu kula armatnia urwała nogę przy samym stawie.

Bombardowanie Sebastopola rozpoczęło się dnia 5 (17) b. m., tak od lądu jak od morza, z wielkiem natężeniem, które nie mniejszém było i z naszéj strony. 400 dział naszych bateryj energicznie odpowiadało na ogień oblegających. Do dnia 9 (21) b. m., do którego dochodzą otrzymane tu wiadomości, straty nasze w ludziach byłyby bardzo małe, gdybyśmy nie mieli do opłakiwania, jak powiedzieliśmy powyżéj, śmiertelnéj rany admirała Korniłowa, i bateryje nasze bardzo mało ucierpiały. W dniu 6 (18) kanonada ponowiła się tylko od strony lądu, i wszystko każe się domyślać, że flota nieprzyjacielska musiała poprzedniego dnia ponieść znaczne uszkodzenia. W czasie bombardowania od strony morza, dym był tak gęsty, że niepodobna było dostrzedz szkody, poniesionéj przez flotę francuską, któréj mianowicie okręty liniowe atakowały, ale zdaje się że jeden z tych statków został pozbawiony masztu, a inny zapalił się w czasie walki. Słyszano także wybuch i szczęty znalezione na brzegu, a należące do wewnętrznego wiązania okrętu, pozwalały domyślać się że jeden z nich musiał wylecieć w powietrze.

W obecnéj chwili posiłki otrzymane przez księcia Menszykowa, postawiły go zapewnie w możności wznowienia zaczepnych kroków na otwartém polu, nie osłabiając przez to obrony Sebastopola, i z Bożą pomocą spodziewać się należy, że los bitwy nie zawiedzie sprawiedliwości naszéj sprawy, i bohaterskiéj nieustraszoności naszych walecznych żołnierzy.

— W 1851 r. 50,000 chłopów z dóbr koronnych używanych w kopalniach nerczyńskich przeniesiono ponad granicę Chin, gdzie im rozdano ziemię do uprawy i urządzono ich trybem kozaków dońskich i czarnomorskich, podzieliwszy ich na 12 batalionów pieszych. Niedawno 4 takich batalionów zwołano na stannicę ołoczyńską, gdzie ataman zabajkalskich kozaków jen. maj. Zapolski odbył przegląd tych 50,000 zbrojnych. Okolice te po raz pierwszy widziały tyle naraz żołnierza, a Chińczycy od granicy z zadziwieniem przypatrywali się ewolucyom wojskowym.

T u r c y a.

Niektóre dzienniki wiedeńskie zaprzeczają, aby główna kwatera jen. Uszakowa stała w Babadaku, dokąd się tylko pikiety i rekonesanse rosyjskie zapuszczają; przez Dunaj przeprawiła się tylko przednia straż rosyjska z Bessarabii. Babadak jest w ręku tureckiém silnie obwarowany, gdyż stanowi on punkt obronny na linii od Brailły do Kustendżie. Siły tureckie w tych stronach mianowicie między Braiłą, Galaczem i Maczynem wynoszą przeszło 30,000 i należą do dawnéj armii dunajskiéj, o któréj ani słowa niewspominano teraz, jakby jej nie było. Omer pasza posyła nawet część téj armii do Warny i ztamtąd odpłynie ona do Krymu; gdyby przeto nieprzyjaciel był tak blisko, nie ośmielanoby się osłabiać linii przedbałkańskiéj. Rosyanie nie byli nawet wedle tych twierdzeń w Maczynie, ale stanęli pod miastem pod zasłoną wałów które Turcy nie całkiem rozkopali. Komisarze tureccy w Warnie prowadzą daléj śledztwo o spisek grecki w tém mieście, niektórych aresztowanych posłano już do Stambułu. Omer pasza spodziewany w Warnie 20go października.

Księstwa Naddunajskie.

W dziennikach wiedeńskich czytamy obszerne usprawiedliwienie się byłego sekretarza księcia Miłosza Obrenowicza serbskiego. Przed półtora miesiącem donoszono iż p. Konstantyn Hadżia krewny daleki księcia i jego sekretarz obwiniony został o niezłożenie rachunków z zarządu dóbr książęcych i namówienie księcia do utworzenia legii w wojnie rosyjsko tureckiej. P. Hadżia mówi teraz że z księciem najlepiej się rozstał i żyje dziś z nim w dobrem porozumieniu jako ożeniony z synowicą jego. Co się tyczy oddziału ochotników przeciw Turcyi, takowy nie istniał nigdy p. Hadżia nie dodaje wszakże, dla czego w chwili rozpoczęcia wojny książę Miłosz opuścił Wiedeń i trzyma się ciągle głównéj kwatery rosyjskiej i podziela jéj losy straciwszy nadzieję obalenia rządów księcia Aleksandra serbskiego o co go obwiniano.

— Z Jass donoszą o spodziewanym tam przyjeździe fmp. hr. Coronini, który stanie tam równocześnie z Hospodarem ks. Ghiką. Fmp. zabawi tam 2 lub 3 tygodnie, poczém wróci napowrót do Bukaresztu i tam zimę przepędzi. Na przyjęcie Hospodara czynią przygotowania. Hospodar miał wyjechać z Wiednia 30go października.

Królestwo Polskie.

Warszawa 29 października. Gubernator cywilny warszawski wydał następujące obwieszczenie: Zawiadamia się właścicieli ziemskich, na których rozpisaną została teraźniejsza dostawa produktów dla wojska, mianowicie mąki i kaszy, że JO. książę Namiestnik Królestwa, dla wynagrodzenia obywateli za drugą połowę dostawy, za którą dotąd nie były jeszcze ustanowione ceny, tudzież dla przyniesienia im ulgi w téj dostawie, rozkazać raczył: 1) Tym właścicielom, którzy niedopuszczając kupna produktów na ich rachunek, rozpisaną na nich w pierwszym terminie, sami dostawę ukończą w zupełności z dniem 1 (18) listopada, i prócz tego na poczet przypadającéj od nich ilości w drugim terminie, dostawią niemniéj jak połowę do d. 15 (27) listopada, dozwolić aby resztującą drugą połowę liweranku uskutecznili do d. 15 (27) grudnia r. b.; 2) dla wynagrodzenia obywateli za drugą połowę dostawy, oznaczone są te same ceny, jakie ustanowione były za takież produkta w pierwszym terminie czyli na pierwszą połowę, to jest: po rs. 6 k. 50 za czetwert mąki, a po rs. 8 za czetwert kaszy, z tém zastrzeżeniem, że połowa powyższych wynagrodzeń, uiszczana będzie gotowemi pieniędzmi, a druga kwitami, które przyjmowane będą w podatkach podobnie, jak to w poprzednich dostawach miało miejsce.

Kraje Czarnomorskie.

Soldatenfreund donosi z teatru wojny:

Burze, których się statki kupieckie tak lękają, nastały już na morzu Czarnem, przez co komunikacya między Konstantynopolem, Warną i półwyspem tauryckim nadzwyczajnie jest utrudnioną; parowce przybywają późno i często uszkodzone do przeznaczonych portów. Wyżsi rosyjscy oficerowie, którzy obronę Sebastopola mają poleconą, liczą na korzyści w wojennem swojem stanowisku, mogące wyniknąć ze zwykłych w owéj porze burz morskich; gdyby bowiem żywioł będący podstawą operacyi sprzymierzonych, dozwolił Rosyanom, ze stanowiska obronnego przejść na morzu Czarnem w zaczepne i armią nieprzyjacielską wyprzeć z obwodu obfitującéj w wodę Czarnéj rzeczki w obronne stanowiska u przylądka Chersoneskiego i w Bałakławie, dla sprzymierzonych niebezpieczna gra stąd wywiązaćby się mogła. Magazyny ich w zatoce Chersoneskiéj i Bałakławskiéj zaopatrzone są zapasem dla 100,000 na 6 tygodni, i ciągle jeszcze nowe wojska i zapasy tam się gromadzą.

Z Bosforu nadciągły ważne te posiłki na parowcach: „Indus“ i „Egipt“ do Bałakławy; znajdowali się tam także znakomici sztabowi oficerowie angielscy. Odeszłe do Krymu transporta liczą 20,000 wojska liniowego, 7,000 jazdy i 2,000 inżynieryi, tudzież rezerwy z Galipoli. Dwa oddziały z Pireju i Rzymu będące na stopie wojennéj, oczekiwane na Bosforze w liczbie 12,000 tworzyć będą rezerwę armii ekspedycyjnéj na morzu Czarnem. Stanowisko zatem sprzymierzonych nie jest narażone, jak o tem z wielu stron słychać było. Zapytać tylko wypada jakiemi środkami rozporządzać może w téj chwili świeżo mianowany naczelnym wodzem siły lądowéj i morskiéj w Krymie admirał książę Menszykow? Oddziały wojsk, które właśnie przeszły cieśninę Perekopską należą do 4go, 5go i 6go korpusu armii, daléj do pułków kozackich i liczbę 35,000 ludzi dosięgać mogą.

Siły te gromadzą się w oszańcowanym obozie pod Bakczyserajem i utrzymują komunikacyę z północnemi warowniami Sebastopola. Zapewniają niektórzy, że stamtąd a nie z warowni, codziennie prawie parcie na sprzymierzonych bywa wymierzone. Ośmiotysięczny korpus kozaków z dobrą artyleryą ośmielił się nawet z zachodnich gór na wzgórza Bałakławskie

---

dowy, powznoszone z powodu zaprowadzających się tu wodociągów. Budowy te tak różnorodne nie mało przez to odsłonięcie przyozdobiły miasto, i codziennie ściągają tłumy ciekawych, podziwiających ich różnorodną formę.—

Trapezologion Kraszewskiego, już rozpoczęty został od dni kilku w *Dzienniku Warszawskim.* Autor objaśniając tę grecką czapeczkę, jaką przykrył swój utwór, przerabia ją po prostu na stołowe nogi, gdyż *Trapesa* po grecku oznacza stół, a *logion* wyrocznię. Historya jego zaczyna się w pewnem ustroniu na Wołyniu. Powieść ta obudziła ciekawość, bo jakkolwiek stołomania już przeszła, i wiara w duchy zagnieżdżone po stołach wyśmianą została, zawsze człowiek rad wraca do wspomnień przeszłości, w nadziei wyświetlenia jeszcze bardziej prawdy, zwłaszcza gdy téj kwestyi dotyka tak zdolne pióro, jak Kraszewskiego. To też po cukierniach, kawiarniach i t. d. *Dziennik Warszawski,* przechodzi z rąk do rąk zaspakajając ciekawość, tak byłych stołomanów, jako i ich antagonistów. W Warszawie szał ten chwilowy, jaki w r. z. zajął wszystkie bez różnicy umysły, smutne po sobie pozostawił ślady. Rzecz szczególna, że dotknął on więcéj sferę ucywilizowaną, jak klassę nieukształconą, szczególniej zaś na płeć piękną oddziałał. W niższych sferach, poprzestano na kręceniu stołów, na duchach widzianych czy też słyszanych w konewkach do wody, a potem rzecz całą obrócono w farsę i nawzajem się naśmiawszy, zapomniano o wszystkiem. W wyższych warstwach społeczeństwa przeciwnie. Ze stołowych nóg, duchy przeszły w stoliczki trójnogowe wynalazku Pika, potem w ekierki, a następnie w ołówki; widać że znajomość pisma, rozleglejsze wiadomości historyi, albo stosunków znakomitych osób, wreszcie większa cierpliwość w układaniu liter, ułatwiała możność łatwiejszego znoszenia się z mniemanemi duchami; bąć jak bąć, zawsze kiedyś karta dziejów téj epoki w Warszawie, a i w całym kraju, poda jeszcze nie jednemu z badaczów, nie mały do myślenia przedmiot.

Zajmującą zaprawdę i z wielkim napisaną telentem była powieść Aleksandra Niewiarowskiego, której druk już ukończyła *Gaz. Warszawska.* Wielka to zasługa każdej gazety, otwierać kolumny swoje takim pracownikom, i obznajmiać czytelników z ich utworami; każdy bowiem woli stokroć poświęcić chwilę czasu, dla czytania takiej powieści, jak owych listów z Krakowa, które znowu na nieszczęście pojawiły się w tejże gazecie, i znowu rozumie się napadają podjazdowym i ckliwym stylem na Redakcyę *Czasu,* rozpoczynając swe żałobne pienia od *De profundis.*

Rzecz szczególna jak szlachetne współzawodnictwo, obcem jest dla nas. Drą się dziennikarze, drą literaci, nienawistnem okiem patrzą na siebie wydawcy, a wszędzie tylko miasto ogólnego dobra, prywata na celu. Nikt sobie przyjacielskiej niechce podać dłoni, a miasto wzajemnego braterskiego uścisku, i téj jedności w każdym zawodzie niezbędnej, lżą się piórem po gazetach, siląc swój dowcip na te tak płaskie szermierstwa. Czytelnik obojętnie spogląda na to, i od czasu do czasu wzrusza ramionami, myśląc sobie tylko: a kiedyż się ukończy ta paszkwilo-mania, która owładnęła wszystkie dziś umysły?!—

W świecie dramatycznym pojawiła się nowość. Rozeszła się bowiem pogłoska, że Kraszewski, dotąd z takim zaszczytem uprawiający niwę powieściową, wystąpił jako dramaturg, napisawszy dwie podobno komedye dla sceny krajowéj. Dotąd jeszcze niewiem nic o ich tytule; słychać tylko że jedna z nich wkrótce ma być przysłaną do Warszawy, dla wystawienia jéj jak się zdaje na tutejszym Teatrze. Ani wątpić że znalazłaby dużo ciekawych, bo Kraszewski jest bardzo popularnym pisarzem, i wzbudziłby tu swą nową w tym rodzaju pracą, powszechne zajęcie. Dziś bowiem oprócz Korzeniowskiego i Bogusławskiego, bo Fredro dawno zaprzestał już pisać, rzadko coś oryginalnego jawi się na scenie. Korzeniowski bo jeszcze, jeżeli nie da co dla sceny, to od czasu do czasu, pięknem powieściowem dziełem, wzbogaci nową literaturę, aleź Bogusławski, zupełnie zaniemiał; a grzech zaprawdę tak zalegać pole, kiedy Bóg kogo udaruje talentem. Gdyby Bogusławski przy zdolnościach swoich chciał szczerze pracować, byłby już nie małe w piśmiennictwie zajął stanowisko, ale cóż, kiedy się odzywa ledwie raz w lat kilka, a tymczasem pod względem pisania, posiada, każdy mu przyzna, łatwość niesłychaną. Ostatnią z prac jego dramatycznych, była komedya ze śpiewkami: Stoliki magnetyczne; utwór ten dotąd zawsze z powodzeniem przedstawiają na scenie, a jednak jak mnie o tem dobrze świadoma prac jego zapewniała osoba, napisał ją na żądanie za jednym pociągiem pióra, w kilku godzinach. Oprócz wymienionych, mamy tu jeszcze kilku innych Autorów, którzy już kilkokrotnie i dość szczęśliwie próbowali sił swoich na polu dramatycznem, ale i ci jakoś uciekli; to też płody Kraszewskiego z tym większym będą przyjęte zapałem, byle tylko pogłoska ta literacka, z pewnością się ziściła.—

W Warszawie rozeszła się druga jeszcze, tylko już nieprzyjemna dla nikogo pogłoska, bo o zawitaniu do nas cholery. Kto przebył katastrofę ostatnią w r. 1852, ten pojmuje dobrze ważność tej pogłoski, jak i saméj epidemii. W każdym jednak razie wieść ta nie zupełnie się potwierdziła, a lubo były niejakie wypadki sporadycznéj cholery, nie jest to wszakże ieszcze owa klęska jaka dwa lata temu dała się nam we znaki. Kilka dni temu *Kuryer Warszawski*, napomknął także coś o ostrożnościach i potrzebie zachowania się, obchodząc jak można zdaleka cholerę. I słusznie bardzo, bo jak z jednéj strony nie wypada przerażać, jeżeli nie zagraża niebezpieczeństwo, tak z drugiej nawzajem nie zaszkodzi zwrócić uwagę na przedsiewzięcie środków ostrożności, aby być gotowym na przyjęcie tego nieznośnego wroga ludzkości. Jak dotąd wszakże, w ogóle stan zdrowia jest zadawalniający, i zdaje się że na kilku spomnionych wypadkach, wszystko się skończy.

⊙

natrzeć, lecz odparty został. To dowodzi jak oględnie sprzymierzeni postępowali, że stanowisko to równie jak pod Chersonezem wojennie obwarowali. Te wydarzenia przeciągły oblężenie południowéj części twierdzy, gdyż w chwilach przygotowań do tegoż, nie byli Rosyanie bezczynni, obwarowali bowiem na południu pomiędzy miastem i ruinami Chersonezu leżący cmentarz i tem improwizowanem oszańcowaniem zmusili sprzymierzonych tylko krok za krokiem postępować.

Bombardowanie ze strony czarnomorskiéj armii i floty zaczęło się 17go i trwało z małemi przestankami do 21go, nie uczyniwszy fortecy, jak zapewniają ułamkowe depesze z obronnego obozu rosyjskiego, znaczniejszéj szkody. W dniu pierwszym poległ szef sztabu admiralskiego Korniłow wraz z 500 ludźmi przy obronie wzmiankowanego cmentarza; jest to strata która w chwili bombardowania zadziwia i zapewne w związku zostaje z jakiem równocześnie wynikłém starciem, co późniejsze doniesienia wyjaśnić dopiero mogą.

Uważamy, że naczelnicy ekspedycyi czarnomorskiéj nie przesłali dotąd urzędowych doniesień do Konstantynopola, i zapewne wprzód ważniejsze wywalczyć chcą korzyści nim raport o tém złożą. Dowiadujemy się wreszcie, że ze strony korpusu angielskiego już 18go sypanie bateryj dla zrobienia wyłomu rozpoczętém być mogło i natychmiast przystąpiono do dzieła.

— W Korespondencyach angielskich ogłoszonych z pod Sebastopola, następujące znajdują się szczegóły: Wszystkie operacye skoncentrowane są na południe Sebastopola. Donoszono już po kilkakroć, że ogień na fortecę się rozpoczął, a to z powodu, że Rosyanie od samego rozpoczęcia przekopu ciągle strzelają na oblegających. Kule i bomby lecą jak grad i nieraz dokuczają. Przednie są straże czasem jedne od drugich o dwieście kroków. Gdy księżyc jest w pełni, pokazać się nawet w nocy nie można, aby nie służyć za cel dla kilkunastu karabinów. Przyzwyczajono się już do tych niepokoi. W obozie wszyscy śpią rzędami tak, że skoro tylko jest alarm, każden już jest na swojem miejscu. Oblegający prowadzą daléj dzieło w cichości i nie odpowiadają wcale na ogień z miasta. Ogień rozpocznie się dopiero, gdy wszystko będzie skończone, to jest trzystu armatami na raz. Francuzi na lewo, Anglicy na prawo, a sam środek gdzie Rosyanie najwięcéj mają zasobów obrony, którego broni kilka warowni i artylerya okrętowa nie będzie wcale z początku napadnięty. Rzecz dziwna, że na granatach rzucanych przez garnizon, Anglicy poznali swój stempel. Sądzą więc, że Rosyanie przenieśli do Sebastopola wielkie działa z parowca *Tiger*, który jak wiadomo wzięty był pod Odesą na początku kampanii.

Anglicy są bardziéj oddaleni od morza, prze- to prace ich są cięższe przy oblężeniu, aniżeli Francuzów. Francuzi będąc nad samym brzegiem po wylądowaniu dział, wprowadzili je od razu na baterye, gdy tymczasem Anglicy z Bałakławy gdzie wylądowano ich działa, muszą je przenosić do obozu na prawo od tego miasta; z Bałakławy zaś aż do sztabu głównego jenerała sir-John-Burgoyne szefa inżynieryi jest sześć mil angielskich bardzo złéj drogi. Co tyl- ke było sposobów przewozowych, wszystkie wozy, a nawet osady z flot zostały użyte do sprowadzenia dział z nad brzegu morza do obozu. Ogromne te karawany sprowadzały taki natłok w małych ulicach Bałakławy, jak się to w niektórych okolicznościach zdarza w Paryżu, lub w Londynie. Piszą w jednym liście, że wtedy najlepszy dano dowód, do jakiego stopnia szanowana jest własność. Jeden z mieszkańców Bałakławy, właściciel wielkiego domu na głównéj ulicy, miał przy tym domu przystawkę, która niesłychanie utrudniała Anglikom przeprowadzenie armat i innych przyborów. Oficerowie od inżynieryi żądali koniecznie, aby im wolno było zburzyć ową przystawkę; lecz odmówiono im tego z powodu, iż przyrzeczono krajowcom szanowanie ich własności, a tak przystawka utrzymała się jak niegdyś młyn młynarza w Sans-Souci.

Pozycya Anglików miała jeszcze i tę niedogodność, że gdy wszystkich środków przewozowych użyto do armat i amunicyi, nie zdołano przewieść namiotów, żołnierz więc angielski spał pod gołem niebem, podczas nocy bardzo zimnych i wilgotnych. Z tego powodu śmiertelność się powiększyła. Żołnierze nasi schudli, piszą w jednym liście, kurz i pot nadają twarzom ich wyraz obłąkania. W rzeczy saméj, jakże się myć, gdy nie ma dosyć wody do picia. Swietne mundury oficerów gwardyi są do niepoznania. Wylądowawszy z tym tylko, co unieść na sobie mogli, od trzech tygodni nie zdjęli z siebie munduru, w jednym i tym samym szli, bili się i spali. Naturalnie więc, że kolor czerwony stracił swą barwę, a złoto swój blask. Czako styrane lub podarte, szal czerwony obwinięty w około piersi i bardzo użyteczny, pomimo wszelkich rozkazów dziennych, tornister w którym racya żywności, suchary, a jeżeli się zdarzy to kilka jaj, trochę miodu, kura lub gęś uwieszona za nogi — oto jest obraz dzisiejszy oficera angielskiego. Tenże sam list opowiada, że gdy się zjawi cokolwiek z drobiu w bliskości obozu, jako to: kura lub gęś, prawdziwy *steeple-chase* ma miejsce. Gdy oficerowie z obozu idą do Bałakławy, biorą często łódkę udają się na flotę i tam ile możności starają się nabyć czego potrzebują. Butelka Xeresu płaci się po sześć szylingów, sól, pieprz idą na wagę złota, podobnie jak cukier i mydło; flaneli dostać nie można, pudełeczko zapałek płaci się po trzy franki. Przedsiębiorczy handlarz takich drobnostek byłby mógł zrobić piękne interesa w Krymie. Byłaby to także dobra sposobność dla księgarzy mających książki, których w Europie nikt czytać nie chce. Każda książka, która się dostanie do obozu, przechodzi z batalionu do batalionu, z ręki do ręki tak, że wkrótce zniszczona jest przez samo czytanie.

Rosyanie niepokoili po kilkakroć już Aglików w Bałakławie i na drodze do obozu. Lord Raglan postawił tam 1,200 ludzi piechoty morskiéj z oddziałem dragonów i z dwoma oddziałami artyleryi, jako też okręt Agamemnon zarzucił kotwicę w ten sposób, iż panuje nad wielką drogą prowadzącą do miasta. Wyprawa tak z Francuzów jak z Anglików złożona, udała się na sześciu okrętach do małego miasteczka Jałty dla szukania tamże żywności. Nie znaleziono nic prócz drzewa budowlanego i węgla, które przywieziono do Bałakławy. W okolicy Jałty oglądano willę ks. Worońcowa. Ludność tatarska sama się tylko pokazała i równeż było jéj zadziwienie, widząc się w willi, jak że tam byli Francuzi i Anglicy, przystęp bowiem był jéj tam zawsze wzbroniony. Kraj jest niesłychanie bogaty, pokryty winnicami i plantacyami tytuniu. Zamek i park są na sposób angielski. Bardzo piękny szpital stoi niedaleko urządzony chojną ręką właściciela. Lord Raglan wysłał był komisarza ze znaczną pieniężną summą, aby zapłacić wszystko cokolwiekby zabrano. Wszakże nie znaleziono żadnych zasobów i pod tym względem wyprawa była bezowocną.

Z wzgórz zajętych przez wojska sprzymierzone w kilku miejscach, można widzieć co się dzieje w Sebastopolu. Gołem okiem dostrzedz można, że garnizon i mieszkańcy pracują ciągle przy dziełach fortyfikacyjnych. Rosyanie przywiązali w porcie wojskowym okręt w ten sposób, że baterye okropny sypać mogą ogień na pochyłość, która prowadzi z fortyfikacyi do portu. Dowiedziano się także o sposobie, w jakim Rosyanie zamknęli przystań. Zatopili z każdéj strony po trzy okręty, a wązkiego przesmyku wewnątrz broni mocny łańcuch. Powierzchnia statków wychodzących z wody, pokryta jest smołą i innym palnym materyałem, łatwoby więc było wzniecić ogień gdyby nieprzyjaciel chciał zgwałcić to przejście.

— *Gazeta Tryestska* donosi z Trebizondy 9go października. Onegdajszéj nocy przybył goniec z depeszami do Muszyra tego ejaletu (obwodu), których treść niezmiernie go przeraziła. Pisano bowiem, że wysłany niedawno stąd do Suchum-Kale Mehemed Emin Effendi tak zwany Naib Szacha Szamila nie został przyjęty przez Michajła beja naczelnika tamecznego Abchazów i wrócił do Czuruk-Su. Bliższe szczegóły i powody takiego postępowania nie są dotąd wiadome. Naprzód mówią o zbiegach rosyjskich, a to tém więcéj, iż całe postępowanie Michajła beja naprzeciw Porcie i jéj sprzymierzeńcom, od chwili opuszczenia tego kraju przez Rosyan było, o ile pamiętamy dwuznaczne. W każdym razie wątpić można, aby Porta wskórała co, dopóki w tamtych stronach znacznych sił nie zgromadzi. W ogóle zawiedziono się na Abchazach i niewiedziano, że zmiana rzeczy wtedy ma tylko dla takich dzikich i niczém niekrępowanych ludów jakową wartość, jeżeli im nastręcza większą swobodę i niezależność, a mianowicie jeżeli im dozwala bezkarnie prowadzić ulubione ich rzemiosło, rabunek ludzi i handel niemi, a przytém rozboje morskie. Słychać, że Hafiż pasza wstrzymał się na teraz od wszelkich stosunków z wybrzeżami Abchazyi.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków dnia 31 paźdz. W niedzielę dnia 29 przeszła przez scenę tutejszą niemiecką opera Meyerbeera „Robert Diabeł“. — Przedsiębiorca dokonał zaprawdę wiele, kiedy skompletował towarzystwo opery, mogące się zdobyć na wykonanie takiego dzieła. I wykonanie to byłoby jak na Kraków zupełnie odpowiednie, a przynajmniéj trudnoby lepszego od teatru prowincyonalnego wymagać, gdyby krakowska orkiestra znana od dawna z swéj harmonii, nie była wszędzie psuła tego, co artyści z pochwały godną usilnością wykonać starali się. — Pierwsze partye Roberta, Bertrama, Alice, a nawet 2go tenoru, były wcale dobrze odśpiewane. — Chóry nie liczne wprawdzie, ale dokładnością i precyzyą wzorowe; aleź orkiestra!... orkiestra nietylko bez litości szarpała harmonią najwięcéj znanych i ulubionych melodyj téj opery, ale co gorsza, towarzyszeniem swojém bałamuciła śpiewaków, tak, że śpiew ich przy takiém towarzyszeniu, dwojakiéj w oczach naszych nabiera wartości. Przy tém wszystkiém uwielbialiśmy prawdziwie obojętność dyrektora orkiestry, który téj kociéj muzyce taktował z taką krwią zimną i zadowoleniem, jak gdyby stał na czele drezdeńskiéj orkiestry. Przedsiębiorca, którego usiłowaniom oddać sprawiedliwość należy, że robi wszystko, aby trudnemu swemu zadaniu jak należy odpowiedzieć, położyłby niemałą zasługę wedle sceny tutejszéj, gdyby mu się jakim sposobem udało, niesforne żywioły miejscowych amfionów w jakiś przecie taki zespolić akord, iżby uszy słuch czy mniéj przy każdém widowisku cierpiały.

W poniedziałek grano krotochwilę niemiecką „Zaczarowany Książę“, w któréj mnóstwo zastosowań i dowcipów musi się wielce podobać w drobnych krajach niemieckich. Wyborna gra p. Martiniusa i panny Stummer nie była odpowiednio wsparta przez resztę ról, wyjąwszy p. Hehl, która umiała się w granicach dla swojéj roli wytkniętych wiernie utrzymać.

— *Gazeta Lwowska* pisze: Dwa wielkie pożary w Złoczowskiém dotknęły mieszkańców w Toporowie i w Pomorzanach. W Toporowie spaliło się d. 6. b. m. przez nieostrożność szewca przy rozgrzewaniu smoły 36 domów, a w Pomorzanach d. 16go b. m. zgorzało 104 domów, łac. kościół parafialny, pomieszkanie proboszcza, kancelarye dominikalne, pomieszkanie mandataryusza i areszt. Pożar musiał być bardzo gwałtowny i niedostępny, bo i troje dzieci spłonęło w płomieniach Ogień powstał w karczmie, gdzie także spaliło się pięć koni stojącéj tu dragonii Windischgrätz.

Przyjechali od d. 30go do 31go października.

HOTEL POLLERA. Schönberg Rudolf oficer saski, Schönberg Ulz wł. dóbr z Drezna. Kuciński Jan obyw. z Polski. Sladek Karol c. k. radca kamer. z Wiednia. Wagner Antoni c. k. major ze Skawiny.

HOTEL DREZDEŃSKI. Haberkorn L. fabr., Rossenthal kupiec z Raciborza.

HOTEL SASKI. Apolinary Zieliński wł. dóbr z cyr. Sandeckiego. Kawaler Rogawski akad. kopalni z Tarnowa. Feliks Barmanowski turysta ze Lwowa. Zygmunt Rosenzweig rz. dóbr z Igołomii.

Wyjechali. Wojciechowski Konstanty, Ferro Rudolf do Wiednia. Hr. Tarnowski Jan do Warszawy.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Gdańsk 26 paźdz. Targi angielskie tak w Londynie jak i na prowincyach podniosły się w ciągu zeszłego tygodnia o 8 do 10 szyl. na kwarterze. Ruch i obrot interessów był znaczny, pszenica zagraniczna nader poszukiwana; w zeszły jednak poniedziałek już ku końcowi ceny nieco słabiéj trzymały się.

W ciągu tygodnia dostawiono do Londynu:

	pszen.	jęczm.	owsa	bobu grochu	siem. ln. rzep.	mąki cent.
z kraju	15,324	12,467	13,708	1,262	—	32,372.
z zagr.	6,065	1,810	6,886	6,091	17,600	—

W Irlandyi i Szkocyi handel zbożowy nie zwykłego ożywienia przedstawiał obraz.

We Francyi i Belgii ceny trzymały się mocno i dążność ku podwyższeniu lecz bez materyalnego podwyższenia. Mąka szczególniéj była poszukiwaną.

W Holandyi za pszenicę 8 do 10 fl. płacono drożéj i spekulacya śmiało i czynnie występowała.

Na naszéj giełdzie ruch mieliśmy niepamiętny i ochotę lecz przy najzupełniéj wyczerpanych zapasach transportowych i w braku dowozów na kołach, rozkazy angielskie i holenderskie nie mogły być wykonane. Ceny wzrastały z każdym dniem. Dziś pokazało się wiele pszenicy świeżéj i pięknéj chełmińskiéj i kujawskiéj, które jednak nie znalazły tak chętnych amatorów, czego się można było spodziewać w skutek wiadomości zagranicznych.

W ciągu tygodnia sprzedano na giełdzie pszenicy świeżéj łasztów 154, ze spichrza 73, żyta łasztów 15, jęczmienia łasztów 2.

Rzecz w Gdańsku nieznana że dotąd ani jednego łasztu pszenicy polskiéj nie było na targu.

Płacono za łaszt wagi hol.		Guld. pr.	Korzec warszawski. od złp. gr.	do złp. gr.
Pszenicy	od 126 do 129	640 do 720	„ 48 3	— 54 3.
	„ 130 — 131	670 — 720	„ 50 11	— 54 3.
	134	750		56 11.
ze spichrza	„ 128 — 132	695 — 750	„ 52 8	— 56 11.
	118 — 125	415 — 456	„ 31 7	— 34 9.
	106	410		30 25.

Toruń przebyło belek sosnowych 21,282, dębowych 642, klepek łasztów 64, bali łasztów 148, opału sąg 48. Pszenicy (ze steru) łasztów 69.

Kursa zamian: Londyn 3 mies. 196, Hamburg 44 3/4, Amsterdam 100 3/4, Paryż —

Makowski Kędzior & Comp.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z d. 31 października:* — Metaliki 5-proc. 83 1/8. — Metaliki 4 1/2-procent. 72 1/2. — Metaliki 4-pr. 65 1/2. — 4-pr. z 1852 r. 92. — 2 1/2-pr. 48 7/16. — 1-pr. 19 1/4 z ciągn. — z 1830 r. 250, 302. — Augsburg 123. — Londyn 11 kr. 54. — Paryż 143. — Akcye Bankowe 1225. — Akcye kol. żel. półn — Ferdyn. —. — — Pożyczka z r. 1851 lit. A. — —., B. — Ost-Donau Dampfsch. —.

Kurs krakowski 31 paździer. Bankn. austr. ż. 91 1/4 płacą 90 1/2. — Pruski kurant. żąd. 111 płacą 110. — Ruble sr. nowe żąd. 103 płacą 102. — Cwancygiery nowe ż. 113 1/4 pł. 112 1/2. — Cwancyg. stare ż. 113 1/4 pł 112 1/2. — Imper. ż. 35 2/3, pł. 35 1/3. — Dukaty austr. hol. ż. 20 1/3 pł. 19 4/5. — 20-franki ż. 35 1/2 pł. 35. — Listy zast. pol. żąd. 99 płacą 98 1/4. — Listy zast. gal. żąd. 87 1/4 pł. 86 5/6. Obligi Indemn. ż. 77, pł. 76.

Kurs wiedeński z d. 30 październ. Metaliki 83 3/8. Nowa pożyczka 73 1/2. — Akcye Banku wied. 1212. — Akcye kolei żelazn. półn. 175 3/4. — Agio od złota 26 1/4 od srebra 23 1/4. — Oblig. uwoln. grunt. 80. — Pożyczka ostatnia narodowa 87 3/4.

Przegląd Polityczny.

Wiedeń 30 października.

Książe Gorczaków otrzymał przez Warszawę z 29 depeszę telegraficzną, która brzmi jak następuje: *„Sébastopol 23. Le Prince Męszykow mande du 11/23 Octobre que le siége de Sébastopol continue. Jusqu'a présent les fortifications n'ont pas essuyé de grands dommages. Du coté de la mer l'attaque ne s'est pas renouvelée. Dans une sortie de nuit qui a été couronnée d'un plein succès, 8 mortiers et 11 canons ont été encloués sur une battérie française. Lord Dunkelan capitaine de la garde anglaise et fils du lord Clanricarde a été fait prisonnier.“*

Następstwa jakie z téj depeszy wyciągnąć łatwo, dowodzą, że wojska sprzymierzone z ogromnemi trudnościami będą miały do walczenia, nim się do fortecy saméj zbliżyć zdołają. Męstwo żołnierza rosyjskiego coraz świetniéj występuje na scenę. Książę Menszykow będzie teraz w stanie zbliżyć się z pomocą, któréj załoga od niego oczekuje.

Z nad Dunaju nic nowego. Układy z Prusami idą daléj. Zdaje się wszakże, że ministrowie Beust i Pfordten nie otrzymali nic stanowczego.

N. N. Państwo pozostaną jeszcze w Schönbrunn dni kilkanaście. N. Pani przechadza się prawie codzień w ogrodzie. Zdrowie jéj w pożądanym stanie.

(Powyższą depeszę zamieszcza równocześnie *Gazeta Rządowa* w Warszawie, w tych słowach: „Książę Menszykow donosi pod d. 11 (23) października: Oblężenie Sebastopola trwa ciągle. W warowniach do téj pory ważnych uszkodzeń nie było. Od strony morza attak niemiał miejsca. Przy pomyślnéj wycieczce nocnéj, zagwożdżono na jednéj bateryi francuskiéj, 8 moździerzy i 11 dział. Do niewoli wzięty został kapitan gwardyi angielskiéj lord Dunkelan, syn lorde Clanricarda).

Depesze telegraficzne.

Paryż 30 października. Dzisiejszy *Monitor* podaje wiadomości z Krymu dochodzące do 21go. Potwierdzają one, iż dwie zewnętrzne warownie zburzono. Baterye lądowe wybiły wyłom, a sprzymierzeni czekają tylko na drugi wyłom, aby szturm przypuścić.

Hamburg 30 października. Admirał Napier był chory, ale dziś przybył do Kiel i udał się z posłem angielskim do Altony odwiedzieć króla duńskiego, który tam wyjechał. Król przyjmowany był w Flensburgu z wielką okazałością.

Trudno pogodzić dwie depesze powyżéj umieszczone: rosyjską z 23go i francuzką z 21go. Kiedy według téj ostatniéj już 21go zburzone były dwie warownie, książę Menszykow mówi, iż po dzień 23 fortyfikacye nie poniosły wielkiéj szkody. Zapewne depesza francuzka mówi o murach zewnętrznych przed głównym korpusem twierdzy stojących, a rosyjska o samejże twierdzy. Zdaje się, że po dzień 23 jeszcze nieprzypuszczono szturmu, niepodobna bowiem aby książę Menszykow był przemilczał o tak ważnym wypadku.

Wiadomości z teatru wojny drogą zwykłą oprócz depesz telegraficznych, które wyżej zamieściliśmy, zawierają tylko szczegóły wypadków wcześniejszych już mniej więcéj znanych.

Korespondent z nad Dunaju donosi nam tylko że aż do d. 23 bombardowanie Sebastopolu trwało ciągle, ale że do dnia tego nic stanowczego nie zaszło. Wieści jakoby Rosyanie z 86 dział oblężniczych 82 zdemontować mieli, tudzież jakoby z swoich własnych 360 tylko 6 stracili, uważa korespondent za fałszywe.

Kor. kop. donosi z Odessy pod d. 25 że kobietom i dzieciom w Sebastopolu zakazanem zostało czerpanie wody do picia z Czarnéj rzeczki. Zakaz ten pociągnął za sobą brak wody do picia, który się w Sebastopolu już czuć daje. Jen. Canrobert niewygoił się jeszcze zupełnie z rany otrzymanéj w bitwie nad Almą, i mimo czynności swojéj jest ciągle mocno cierpiący.

Taż sama korespondencya pisze: Pierwszy atak sprzymierzonych pod Sebastopolem wymierzony był przeciw zewnętrznym szańcom, które admirał Korniłow w ostatnich czasach na wyżynach nad cmentarzem panujących wysypać kazał i gdzie sam komenderował. Szańce te zostały przez Francuzów szturmem wzięte, a to po krótkiéj walce w któréj admirał Korniłow poległ. Pozbawieni wodza Rosyanie cofnęli się do wieży „Wołochów“, przeciw któréj natychmiast ogień ze strony morza obrócono. Wieża „Wołochow“ stawianą jest na wzór wież maksymiliańskich pod Lincem i uzbrojoną jest na powierzchni 30tu, w kazamatach zaś 40tu armatami najcięższego kalibru. Wieża ta w dzisiejszéj pozycyi wojsk sprzymierzonych, jest głównym kluczem ataku przeciw samemu miastu.

Gazeta Petersburgska zamieszcza raport księcia Menszykowa z 15 paź., w którym tenże mówi o posiłkach nadeszłych przez Perekop pod jenerałem Korffem wysłanych do Eupatoryi, na obserwacyę. Przy jednym z rekonesansów ugodzony został kulą w nogę jen. maj. Władysławlewicz. Raport mówi, że wojska sprzymierzone otoczone są zupełnie w Eupatoryi, żeby im Tatarzy żywności niedonosili. Wiadomo wszelsko, iż armia żywi się po większéj części dowozem z floty; lecz raport ten przekonywa zarazem, iż wodzowi rosyjskiemu głównie chodzi o utrzymanie tatarów na wodzy.

Pressa wiedeńska donosi, że tak jak do Berlina miała i do Wiednia do księcia Gorczakowa nadejść depesza, w któréj gabinet petersburgski oświadcza że przy zasadach wschodniéj swojéj polityki na przyszłość obstaje. Feldjeger który te depesze przywiózł, przybył do Wiednia d. 27 b. m.

Tenże sam dziennik donosi, że książę Menszykow oczekuje znacznych posiłków jazdy, która już Dniepr przejść miała. Oddział z 12,000 ludzi złożony, został przez księcia wysłanym na wschód Bałakławy, w celu zrobienia dywersyi na skrzydle i w tyle armii sprzymierzonéj. Oddział ten jednak jest za nadto mały, ażeby w obec skoncentrowanych sił wojsk sprzymierzonych mógł im w czemkolwiek zagrażać.

URZĘDOWE.

Kundmachung.

[N. 25,255.] Zur Erzielung der erwünschten Gleichartigkeit und Einheit in dem Verkehre der als österr. Special-Commissionen für die Betheilung österr. Künstler an der im Jahre 1855 zu Paris stattfindenden allgemeinen Industrie- und Kunstausstellung bestellten Kunstakademien in Wien, Mailand und Venedig hat das h. k. k. Ministerium für Kultus und Unterricht laut Erlass vom 7ten Oktober 1854 Z. 14,675 es für zweckmässig befunden, dass vom h. k. k. Handelsministerium für den unmittelbaren Verkehr mit der kais. französischen Ausstellungskommission in allen die Betheiligung der österr. Industriellen an der genannten Ausstellung betreffenden Angelegenheiten aufgestellte Central-Comite auch für den unmittelbaren Verkehr mit der genannten Austellungskommission in Paris in allen die öster. Kunstbetheiligung betreffenden Angelegenheiten zu benützen und zu diesem Behufe jenem Central-Comite den Referenten in Kunstangelegenheiten beim k. k. Unterrichtsministerium, Franz Grafen Thun, als Mitglied für die Kunstangelegenheiten beizugeben.

Durch diese Verfügung tritt in der den Kunstakademien in Wien, Mailand und Venedig übertragenen, die Wahl und Prüfung der für die Pariser-Kunstausstellung bestimmten Werke österr. Künstler betreffenden Wirksamkeit keine Aenderung ein; in allen übrigen Beziehungen aber stehen sie unter dem erwähnten Central-Comite in Wien, an welches sie ihre Anträge, allfälligen Anfragen oder sonstigen Berichte zu erstatten haben, indem sie durchaus in keine unmittelbare Verbindung mit der Ausstellungskommission in Paris zu treten haben.

Was mit Bezug auf die hierortige Kundmachung vom 10ten August 1854 Z. 18,099 zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.

Von der k. k. Landes-Regierung.

Krakau am 17ten Oktober 1854.

(1057) **Obwieszczenie.** (3)

W celu uzyskania pożądanego jednakowego postępowania w udzielaniu się akademii sztuk pięknych w Wiedniu, Medyolanie i Wenecyi, które ustanowione zostały jako specyalne komissye dla artystów austryackich w celu udzielenia się ogólnéj wystawie sztuk i przemysłowości w Paryżu w roku 1855 istnieć mającéj, wysokie c. k. Ministeryum oświecenia rozporządzeniem z dnia 7 października 1854 N. 14,675 uznało za stósowne, postanowiony przez wysokie c. k. Ministerium handlu centralny komitet (dla bezpośredniego udzielania się z cesarsko-francuskiemi komissyami wystawy pod względem udziału przemysłowców austryackich przy téjże wystawie co do dotyczących się spraw) użyć również do bezpośredniego komunikowania się z wyżéj wzmiankowanemi komissyami wystawy w Paryżu, w wszystkich sztukę austryacką dotyczących sprawach, i w tymże celu nadać temu komitetowi jako członka, Referenta w sprawach sztuki przy c. k. Ministeryum, Franciszka hrabiego Thun.

Przez to powyższe rozporządzenie nie zachodzi żadna zmiana w zakresie działania akademii sztuk pięknych w Wiedniu, Medyolanie i Wenecyi co do poruczonego im wyboru i rozpoznawania dzieł artystów austryackich na wystawę przeznaczonych, w wszystkich ale innych podlegają one komitetowi centralnemu w Wiedniu, któremu wszystkie swe projekta, zapytania lub sprawozdania innego rodzaju, przedkładać są winne, — a to ze względu że one nie mają wchodzić w bezpośredni związek z komissyą wystawy w Paryżu.

Co odnośnie do obwieszczenia z dnia 10 sierpnia 1854 N. 18,099 do ogólnéj podaje się wiadomości.

Z c. k. rządu krajowego.

Kraków dnia 17 października 1854.

(1060) **Cirkulare** (3)

an sämmtliche Ortsobrigkeiten.

[N. 18,228.] Von Seite der Sandecer k. k. Kreisbehörde wird bekannt gemacht, dass zur Verpachtung des Neusandecer städtischen Gutskörpers Żeleźnikowa auf sechs nach einander folgende Jahre das ist, auf die Zeitperiode vom 24ten Juni 1855 bis dahin 1861 — der zweite Lizitationstermin auf den 1ten Dezember 1854 festgesetzt worden ist, welche Lizitation in der Neusandecer Magistrats-Kanzlei abgehalten werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt nach dem Marktpreis-Durchschnitte der letzten 6 Jahre 659 fl. 21 1/4 kr. CMze.

Die Pachtlustigen haben an dem bestimmten Tage um die 9te Vormittagsstunde in der Neusandecer Magistratskanzlei zu erscheinen, und das 10%-tige Vadium beizubringen.

Die Lizitationsbedingnisse werden bei der Lizitationsverhandlung bekannt gegeben, und es steht übrigens frei, auch vor der Lizitation in die Lizitationsbedingungen beim Magistrate Einsicht zu nehmen.

Sandez am 24ten Oktober 1854.

Ad 16,298 F. M. 1854.

(1059) **Kundmachung.** (1-3)

des k. k. Finanz-Ministeriums vom 15ten Oktober 1854,

die Wiedereinführung der allgemeinen Verzehrungssteuer in der Stadt Krakau betreffend.

Seine k. k. apostolische Majestät haben mit Allerhöchster Entschliessung vom 18. August l. J. die Wiedereinführung der allgemeinen Verzehrungssteuer in der Stadt Krakau vom 1. November 1854 an, zu gestatten geruht.

Von diesem Tage an, tritt die bisher in Krakau bestandene Schlacht- und Tranksteuer ausser Wirksamkeit, —

d. Nr. 26,069 **Kundmachung** (1063-3)

der k. k. Finanz-Landesdirektion zu Lemberg d. 10 Oktober 1854 Z. 43,870

betreffend die Einführung und den Verschleiss der Stempelmarken, insbesondere jener für Kalender und Ankündigungen, die Uiberstemplung derselben und der auf Gewerbs- und Handels-Büchern befestigten Marken, dann Stemplung der Spielkarten.

Zur Ausführung der Bestimmungen der Erlässe des hohen k. k. Finanzministeriums vom 28ten März 1854, und 29 September 1854 (Reichsgesetzblatt 1854 Stück 24 und 80 Nro 70 und 248), wornach die Verwendung von Stempelmarken statt des Stempelpapiers, und zwar bis auf weitere Anordnung neben dem letzteren, mit 1ten November 1854 in Wirksamkeit zu treten hat, wird im Grunde des Erlasses des hohen k. k. Finanzministeriums vom 29ten September 1854 Z. 41,713 folgendes zur allgemeiner Kenntniss gebracht:

1) die bisher von den Stempelämtern besorgten Amtshandlungen (§. 2 der mit Gubernial-Kundmachnng vom 16ten April 1850 Z. 4,657 bekannt gegebener Verordnung des hohen k. k. Finanzministeriums vom 9ten April 1850) hinsichtlich der Handels- und Gewerbsbücher, von welchen die Parthei die Gesammtgebühr auf dem 1ten Bogen des Buches entrichten will, dann die Uiberstemplung der auf Handels- und Gewerbsbüchern befestigten Stempelmarken wird in Lemberg dem k. k. Gebührenbemessungsamte, ausserhalb Lemberg aber den k. k. Steuerämtern ausschliesslich übertragen
2) Der Verschleiss der Stempelmarken für Kalender und Ankündigungen, und die Uiberstemplung dieser Stempelmarken, bleibt den k. k. Steuerämtern allein vorbehalten.
3) Die Stemplung der Spielkarten auf die bisherige Art, wird den k. k. Hauptzollämtern in Lemberg und Krakau übertragen.

Vorstehende Kundmachung wird hiemit bezüglich auf den im Landesregierungsblatte für das Krakauer Verwaltungsgebieth, Jahrgang 1854, VIII Stück Nro. 30 kundgemachten hohen Finanzministerialerlass vom 29ten September 1850 zur allgemeiner Kenntniss gebracht.

Von der k. k. Landes Regierung

Krakau den 22ten Oktober 1854.

k. k. Landes-Praesident

Franz** Graf **Mercandin.

d. Nr. 26,069 **Obwieszczenie** (1063-3)

c. k. Dyrekcyi Krajowéj Skarbu we Lwowie, z d. 10 października 1854 r. Nr. 43,870

tyczące się zaprowadzenia i sprzedaży marków stęplowych, szczególnie na Kalendarze i obwieszczenia, przestęplowania tychże i marków na książki przemysłowo-handlowe przymocowanych tudzież stęplowania kart do grania.

W wykonaniu przepisów rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa Skarbu z dnia 28 marca 1854 i 29 września t. r. (dziennik praw Państwa z r. 1854, Część 24 i 83, Nr. 70 i 248), wedle którego używanie marków stęplowych w miejsce papieru stęplowego, a mianowicie aż do dalszego postanowienia obok ostatniego z dn. 1go listopada 1854 w działalność ma nastąpić, na zasadzie reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa Skarbu z dnia 29go września 1854 Nr. 41,713, podaje się do powszechnéj wiadomości:

1) Uskuteczniane dotąd przez urzęda stęplowe czynności (§. 2 rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa Skarbu z dnia 9 kwietnia 1850, obwieszczeniem gubernialném z dnia 16 kwietnia 1850 roku, Nr. 4,657 ogłoszonego), względnie książek handlowo-przemysłowych, od których strona łączną należytość na pierwszym arkuszu książki opłacić sobie życzy, tudzież przestęplowanie marków stęplowych na książkach handlowych i przemysłowych przymocowanych, porucza się wyłącznie we Lwowie c. k. Urzędowi do wymiaru należytości przeznaczonemu, po za Lwowem zaś c. k. Urzędom podatkowym.
2) Sprzedaż marków stęplowych na Kalendarze i obwieszczenia posłużyć mających, tudzież przestęplowanie tychże marków stęplowych, pozostawia się wyłącznie c. k. Urzędom podatkowym.
3) Stęplowanie kart do grania w sposób dotąd praktykowany, porucza się c. k. głównym Urzędom celnym we Lwowie i Krakowie.

Zamieszczone powyżéj obwieszczenie, odnośnie do ogłoszonego w dzienniku Rządu krajowego dla obwodu rządowego Krakowskiego z roku 1854, część VIII Nr. 30 reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa Skarbu z dnia 29go września 1854 r., podaje się do powszechnéj wiadomości.

Z c. k. Rządu krajowego,

w Krakowie dnia 22 października 1854 r.

C. k. Prezydent Rządu krajowego

Franciszek** Hrabia **Mercandin.

Ad 16,298 F. M. 1854.

Obwieszczenie.

c. k. Ministra Skarbu z dnia 25go października 1854,

tyczące się przywrócenia ogólnego poboru akcyzowego w mieście Krakowie.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył dozwolić Najwyższém Postanowieniem z dnia 18 sierpnia b. r. przywrócenie ogólnego poboru akcyzowego w mieście Krakowie od dnia 1 listopada 1854 poczynając.

Od powyższego dnia poczynając, zniesiony zostaje istniejący dotąd w Krakowie podatek od trunków i rzezi

und es werden von den in dem angehängten Tarife benannten Gegenständen die bei denselben aufgeführten Gebühren bei dem Eintritte über die Linie, bei den an denselben aufgestellten Lienienämtern und dem im Innern der Stadt befindlichen Verzehrungssteuer-Hauptamte dann bei den steuerbaren Viehschlachtungen und bei Einbringung der Brodfrüchte in die Mühle durch Pächter eingehoben. In Folge dessen wird Nachstehendes zur allgemeinen Kenntniss gebracht:

§. 1. Die Stadt Krakau wird in Absicht auf die Verzehrungssteuer als geschlossen erklärt.

§. 2. Die Punkte, an welchen die Einbringung und Ausladung steuerbarer Gegenstände gestattet ist, werden bekannt gemacht und auf eine kennbare Art bezeichnet werden.

An allen andern Punkten ist die Einbringung und Ausladung steuerpflichtiger Gegenstände bei Vermeidung der auf die vorschriftswidrige Einbringung steuerbarer Gegenstände verhängten Strafen verbothen.

§. 3. Alle in dem angehängten Tarife benannten Gegenstände müssen bei ihrer Einbringung inner die Steuerlinie bei dem am Eingange aufgestellten Linienamte gestellt und nach Gattung und Menge mündlich oder schriftlich angegeben (angesagt) werden.

Auf Grund dieser Ansage wird die tarifmässige Steuergebühr bemessen und solche gegen Ausfolgung einer auf ämtlich vorgedrucktem Papiere auszufertigenden Zahlungsbollete (Steuerbollete) eingehoben. Vor Entrichtung der Gebühr und Empfang der Bollete und vor Beendigung der hiernach vorzunehmenden Untersuchung (Beschau) des angegebenen Gegenstandes in Absicht auf dessen Gattung und Menge, darf derselbe nicht von dem Amte weg in das Stadtgebieth gebracht werden.

Von der Steuerentrichtung sind blos reisende rücksichtlich jener steuerbaren Gegenstände ausgenommen, welche sie in einer ihrem Reisebedarfe angemessenen Menge zum eigenen Verbrauche während der Reise mit sich führen.

§. 4. Frei von der Entrichtung der Gebühr sind ferner steuerbare Gegenstände, wenn sie von einer Parthei in einer so geringen Menge eingebracht werden, dass von der Gesammtmenge dieser Gegenstände die entfallende Steuergebühr mit Einschluss des Gemeindezuschlags den Betrag von Einem Kreuzer nicht erreicht.

§. 5. Ausgenommen von der Steuerentrichtung an der Steuerlinie sind das unter der Tarifpost 10 benannte Schlachtvieh, dann die in der Tarifpost 31 benannten Brodfrüchte.

Das erstere ist wie bisher bei der Schlachtung, die letzteren ebenfalls wie bisher bei der Vermahlung in der Stadt Krakau zu versteuern.

§. 6. In der Regel ist die Steuergebühr nach der von dem Steuerpflichtigen selbst angegebenen (angesagten) Gattung und Menge zu bemessen. Bei einer entdeckten unrichtigen Angabe jedoch wird die Steuergebühr entweder nach der angegebenen oder der vorgefundenen Gattung und Menge eingehoben, je nachdem die Gebühr in dem einen oder dem anderen Falle, mit dem höheren Betrage entfällt.

§. 7. Sind die steuerbaren Gegenstände zur Durchfuhr durch die Stadt Krakau bestimmt und hiezu bei dem Linienamte angemeldet worden, so findet eine Entrichtung der Verzehrungssteuer unter der Bedinguug nicht Statt, wenn dieselben entweder bis zum Austrittsamte unter Aufsicht begleitet, oder aber bis zu ihrem Wiederaustritte unter gefällsämtliche Sperre oder Aufsicht gestellt werden.

§. 8. Die bisher bestandenen, die Uiberwachung des Verkehrs mit geistigen Flüssigkeiten in Krakau und die Hintanhaltung der Anhäufung des hochgrädigen Brandweines in der nächsten Nähe von Krakau bezweckenden Vorschriften, als:

a) Die unterm 2. April 1851, Z. 3720 republizirte Verordnung des ehemaligen Krakauer Zivil-Administrations-Rathes vom 20. Mai 1846, nach welcher in den die Stadt Krakau umschliessenden Orten Zwierzyniec, Czarna-Wieś, Łobzów, Krowodrza, die beiden Prądnik, Olsza, Piaski und Dąbie kein Brandweingeist und Aquavit unterhalten und bloss Schaumbrandwein verkauft werden soll, dann
b) die Vorschrift über die mit dem Beschlusse des bestandenen Senates vom 19. März 1837, Z. 2602 in Ausführung seiner Anordnungen vom 24. Juni 1833, Z. 3684, 31. Juli 1833, Z. 4772 und 5. Februar 1836, Z. 7478 eingeleiteten Getränke-Kontrolle bei den Getränkhändlern und Schänkern, so wie
c) die Bestimmung, wornach die gebrannten geistigen Flüssigkeiten und über die Linienämter Podgórze, Mogiła, Warschau, Breslau, Łobzów und Zwierzyniec in die Stadt gebracht werden dürfen, dann
d) die Anordnung des k. k. Hofkommissärs vom 15. Juli 1847, Z. 856 über die Landung steuerpflichtiger Gegenstände an dem Krakauer Weichselufer, eben so wie
e) die von demselben unterm 15. Juli 1847, Z. 849 hinsichtlich der Viehschlachtungen in Krakau getroffenen Anordnungen und die bisher in Bezug auf das heschlachtete Vieh bestehende, mit der Verordnung des Krakauer Senates vom 23. Dezember 1836, Z. 4177 eingeführte Kontrolle bleiben auch in der Folge in Kraft.

§. 9. Die aus den Staaten des Zollvereines in die Stadt Krakau eingeführten steuerbaren Artikel sind Kraft des zwischen Oesterreich und Preussen abgeschlossenen Zoll- und Handelsvertrages vom 19. Februar 1853 nach den in der dem angehängten Tarife beigefügten Anmerkung enthaltenen Bestimmungen zu behandeln.

§. 10. Die Uibertretungen der die allgemeine Verzehrungssteuer und den Gemeindezuschlag betreffenden Vorschriften werden nach dem Strafgesetze über Gefällsübertretungen vom Jahre 1835 behandelt.

(Schluss in der Beilage).

bydła, — a od artykułów, w dołączonéj obok taryfie wyszczególnionych, przytoczone obok nich należytości przy wprowadzeniu przez rogatkę, przez urzędy rogatkowe tamże ustanowione i w urzędzie głównym podatku konsumpcyjnego wewnątrz miasta znajdującym się, tudzież od rzezi bydła opodatkowanéj i od wprowadzania zboża do młyna przez dzierżawców, pobierane będą. W skutek tego podaje się do powszechnéj wiadomości co następuje:

§. 1. Miasto Kraków względnie poboru akcyzowego uważane zostaje jako zamknięte.

§. 2. Punkta, na których pobieranie i wyładowanie przedmiotów opłacie podatkowéj ulegających, jest dozwolone, ogłoszone i znakami oznaczone będą.

Na wszystkich innych punktach pobieranie i wyładowanie przedmiotów opłacie akcyzowéj ulegających, pod zagrożeniem kar na wprowadzanie przedmiotów podatkowi ulegających przepisom przeciwne wymierzonych jest zabronione.

§ 3. Wszystkie w dołączonéj taryfie wyszczególnione artykuły muszą być przy wprowadzaniu ich w pośród rogatek, w urzędzie rogatkowym przy wstępie ustanowionym, złożone i według gatunku i ilości ustnie lub pismiennie podane (deklarowane).

Na zasadzie téj deklaracyi, wymierzoną zostanie należytość akcyzowa stósownie do taryfy, i takowa za doręczeniem bolety płatniczéj (boleta podatkowa) na papierze przez urząd drukowanéj, wystawić się mającéj, pobieraną. Przed opłaceniem należytości i przyjęciem bolety i przed ukończeniem przedsięwziąść się mającéj w tym względzie rewizyi artykułu zadeklarowanego w zamiarze sprawdzenia gatunku i mnogości tegoż, nie może być takowy z urzędu odebrany i do miasta poniesiony.

Od opłaty podatku wyjęci są jedynie podróżni względnie takich artykułów opodatkowaniu ulegających, które w ilości do ich potrzeby w podróży zastósowanéj do własnego użytku w czasie podróży z sobą prowadzą.

§. 4. Wolne od opłaty należytości są następnie artykuły podatkowi ulegające, jeżeli przez stronę w tak małéj ilości wprowadzane zostaną, że od łącznéj ilości tychże przedmiotów przypadająca należytość akcyzowa łącznie z dodatkiem gminnym kwoty krajcara jednego nie dochodzi.

§. 5. Od opłaty akcyzowéj na rogatce, wyjęte jest bydło pod pozycyą 31 taryfy zamieszczone.

Pierwsze powinno być jak dotąd przy rzezi, drugie podobnie jak dotąd przy mełciu w mieście Krakowie opłacane.

§. 6. Według reguły powinna być opłata podatkowa według rodzaju i ilości przez opodatkujących samych zadeklarowanéj wymierzoną. Przy odkrytéj nieprawdziwéj deklaracyi jednak, należytość podatkowa albo według podanego gatunku i ilości lub znalezionego, ściągniętą będzie, o ile należytość w jednym lub drugim przypadku z wyższą kwotą przypada.

§. 7. Jeżeli artykuły opodatkowaniu ulegające przeznaczone są do przewozu przez miasto Kraków i w tym celu w urzędzie rogatkowym podane zostaną, w takim razie opłacenie podatku akcyzowego pod tym warunkiem nie ma miejsca, jeżeli takowe albo do urzędu przez który wyprowadzone zostaną pod dozorem odprowadzone, lub też aż do ich wyprowadzenia pod zamknięcie urzędu cłowego lub dozór oddane będą.

§. 8. Istniejące dotąd przepisy, mające na celu dopilnowanie handlu z trunkami w Krakowie i wstrzymanie nagromadzenia wódki wysoko-gradusowéj w pobliskości miasta Krakowa — jako to:

a) rozporządzenie byłéj Rady Administracyjnéj cywilnéj w Krakowie z dnia 20go maja 1846 pod dniem 2go kwietnia 1851 N. 3720 republikowane, wedle którego we wsiach miasto Kraków otaczających, jako to: Zwierzyńcu, Czarnéj-Wsi, Łobzowie, Krowodrzy, w obu Prądnikach, Olszy, Piaskach i Dąbiu zabroniono utrzymywać spirytus i okowitę, a jedynie wódkę szumówkę sprzedawać dozwolono,
b) przepis tyczący się zaprowadzenia kontroli trunków u przedających trunki i szynkarzy postanowieniem byłego Senatu z dnia 19 marca 1837 N. 2602 w wykonaniu jego rozporządzeń z d. 24 czerwca 1833 N. 3684, 31 lipca 1833 N. 4772 i 5 lutego 1836 N. 7478.
c) postanowienie wedle którego wszelkie trunki tylko przez urzędy rogatkowe, to jest Podgórski, Mogilski, Warszawski, Wrocławski, Łobzowski i Zwierzyniecki do miasta wprowadzone być mogą, tudzież
d) rozporządzenie c. k. Komissarza Nadwornego z dnia 15 lipca 1847 M. 856 tyczące się ładowania artykułów opodatkowanych na brzegu Wisły w Krakowie, — jak niemniéj
e) rozporządzenia przez tegoż pod d. 15 lipca 1847 N. 849 wydane, tyczące się rzezi bydła w Krakowie i kontrola odnosząca się do zabitego bydła dotąd istniejąca, rozporządzeniem Senatu Krakowskiego z dnia 23 grudnia 1836 N. 4177 zaprowadzona, pozostaną i nadal w swéj mocy.

§. 9. Artykuły opodatkowane z Państw należących do towarzystwa cłowego do miasta Krakowa wprowadzone, na mocy zawartego pomiędzy Austryą i Prusami kontraktu celnego i handlowego z d. 19 lutego 1853 ulegają przepisom według uwagi w dołączonéj taryfie zamieszczonéj.

§. 10. Przestępstwa przepisów tyczących się ogólnego poboru akcyzowego i dodatku gminnego, karane będą według Ustawy karnéj o przestępstwach cłowych z roku 1835.

(Dokończenie w Dodatku).

Antoni Kłobukowski **Redaktor odpowiedzialny.** w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni*, **rządzca drukarni.**

Dodatek do Nr. 250 Dziennika „Czas".

Verzehrungs-Steuer-Tarif

für die Stadt **Krakau** und deren Vorstädte.

Tarifspost-Nro	Benennung der steuerbaren Gegenstände	Masstab der Belegung	Gebührenbetrag: an Verzehrungssteuer fl.	kr.	an Gemeinde-Zuschlag fl.	kr.	Zusammen fl.	kr.
1	Rhum, Arrak, Punschessenz, Rosoglio, Liquer und alle versüssten geistigen Getränke . . . . (bei der Einfuhr und bei der Erzeugung)	n. ö. Eimer	—	—	7	56	7	56
2	Branntweingeist, Weingeistfirniss, Tischlerpollitur, riechende Geister, Tinkturen, Essenzen und überhaupt alle mit Ingredienzien versüssten Flüssigkeiten, in welchen Branntweingeist als Hauptbestandtheil erscheint, so auch (bei der Einfuhr und bei der Erzeugung)							
3	Branntwein bis einschlüssig 20° nach Beaumé	dtto	—	—	5	$17\frac{1}{2}$	5	$17\frac{1}{2}$
	Branntwein bis einschlüssig 30° nach Beaumé	dtto	—	—	7	56	7	56
	Branntwein über einschlüssig 30° nach Beaumé	dtto	—	—	10	15	10	15
4	Wein	dtto	1	24	—	50	2	14
5	Weinmost und Weinmaische	dtto	1	3	—	—	1	3
6	Obstmost	dtto	—	30	—	—	—	30
7	a) Meth, nicht besonders genannter, bei der Einfuhr	dtto	—	30	2	30	3	—
	b) Meth-Essenz; Weichsel-, Himbeer-, Korinth-, Jungfern-Meth, bei der Einfuhr	dtto	—	30	3	26	3	56
	c) Meth bei der Erzeugung nach dem Gewicht des hiezu verwendeten Honigs	Wr. Ztr.	—	—	3	20	3	20
8	a) Bier bei der Einfuhr, und zwar:							
	aa) Porter- und Englisch-Bier . .	n. ö. Eim.	—	10	1	30	1	40
	bb) alle anderen Gattungen . . .	dtto	—	10	—	10	—	20
	b) Bier bei der Erzeugung	dtto	—	40	—	10	—	50
9	Essig	dtto	—	15	—	3	—	18
10	Schlachtvieh, d. i. Ochsen, Stiere, Kühe und Kälber über Ein Jahr. . . .	v. Stück	4	—	—	36	4	36
11	Kälber bis zum Alter Eines Jahres . .	dtto	—	40	—	2	—	42
12	Schafe, Widder, Ziegen, Böcke, Hammel oder Schöpse	dtto	—	15	—	$\frac{3}{4}$	—	$15\frac{3}{4}$
13	a) Lämmer bis zu 25 Pfund, Spanferkel	dtto	—	10	—	$2\frac{2}{4}$	—	$12\frac{2}{4}$
	b) Kitze	dtto	—	4	—	$\frac{1}{4}$	—	$4\frac{1}{4}$
14	Frischlinge, d. h. Schweine von 9 bis 35 Pfund einschliessig	dtto	—	30	—	$7\frac{2}{4}$	—	$37\frac{2}{4}$
15	Schweine über 35 Pfund ohne Unterschied	dtto	1	—	—	3	1	3
16	Frisches Fleisch ohne Unterschied, einzelne Thelle des geschlachteten Viehes, dann eingesalzenes, geräuchertes und eingepöckeltes Fleisch, Salami und andere Würste	Wr. Ztr.	—	50	—	25	1	15
	Anmerkung. Von Thieren, welchen nur einzelne Theile, wie der Kopf oder die Füsse abgenommen sind, ist die Steuergebühr nach dem für das ganze Vieh per Stück ausgesprochenen Tarifsatze einzuheben.							
17	Zahmes Geflügel, Truthüner, Gänse, Enten, Kapauner u. dgl.	v. Stück	—	3	—	$\frac{3}{4}$	—	$3\frac{3}{4}$
18	Hühner, d. h. Hähne, alte und junge Hühner, Tauben	„ Paare	—	1	—	$\frac{1}{4}$	—	$1\frac{1}{4}$
19	Wildpret, Hirsche	„ Stück	1	—	—	30	1	30
20	„ Wildschweine von 30 Pfund und darüber, dann Dammhirsche .	dtto	—	45	—	$22\frac{2}{4}$	1	$7\frac{2}{4}$
21	Wildpret, Frischlinge, Rehe, Gemsen .	dtto	—	15	—	$7\frac{2}{4}$	—	$22\frac{2}{4}$
22	Hasen	dtto	—	3	—	$1\frac{2}{4}$	—	$4\frac{2}{4}$
23	Ausgehacktes Roth- und Schwarzwild .	Wr. Ztr.	1	—	—	30	1	30
24	Federwild, Fasanen, Auerhühner, Birkhühner	v. Stück	—	6	—	3	—	9
25	Federwild, a) Hasel-Schnee- und Steinhühner, Wildgänse, Trappen, Wildenten (mit Ausnahme der Duckenten) Waldschnepfen, Repphühner und Wildtauben . .	dtto	—	3	—	$1\frac{2}{4}$	—	$4\frac{2}{4}$
	b) Rohrhühner, Duckenten und Moos auch Weide und Wiesenschnepfen . . .	dtto	—	1	—	$\frac{2}{4}$	—	$1\frac{2}{4}$
26	Drossen, Krametsvögel, Wachteln, Lerchen und alle andern Vögel zum Genusse	Dutzend	—	1	—	$\frac{2}{4}$	—	$1\frac{2}{4}$
27	Fische und Schalthiere, die nicht besonders genant sind, aus dem Meere, aus Flüssen, Bächen, Seen und Teichen, frisch, gesalzen, geräuchert und marinirt, dann Fischroggen	Wr. Ztr.	1	—	—	30	1	30
28	Weissfische gemeine Meerfische, als Calamari, Cospettoni, Rase, Sgomberi, Sippe, Tonine, Stockfische, Falchfische, Klippfische, Rothscheeren oder Rundfische, Schallen oder Butten, Häringe, Picklinge und Sprotten, Sardellen, ferner Krebse, Schnecken, Frösche, Austern, Meerspinnen und Meerkrebse	dtto	—	20	—	10	—	30
29	Reis	dtto	1	—	—	30	1	30
30	a) Mehl aus Getreide, aus Kartoffeln und Hülselnfrüchten aller Art, Gries, gerollte und gebrochene Gerste, auch Perlgraupen genannt, Hafergrütze,							

Anmerkung

Alle Steuerpflichtigen Gegenstände, rücksichtlich deren nicht eine andere Bestimmung im Tariffe angeführt ist, werden bei der Einfuhr versteuert.

Zu den T. P. 1, 2, 3. Im Falle der Erzeugung gebrannter geistiger Flussigkeiten innerhalb der V. St. Linie der Stadt Krakau sammt Vorstädten, kommen hinsichtlich der zu entrichtenden Verz. Steuer die Bestimmungen der Kreisschreiben vom 1ten September 1835, Z. 53,274, und 27 Oktober 1849, Z. 61,276, ferner das Finanz-Ministr. Dekret vom 12 September 1853, Z. 14,432 (Landes-Reg.-Bl. I. Abth., XLI. Stück, Nro 179, pag. 654) in Anwendung.

Zur T. P. 7 b. Hinsichtlich der Metherzeugung in Krakau sind die Bestimmungen der Kundmachung der bestandenen Hofkommission vom 14. Juli 1847, Z. 844 (Prov-Gesetz-Samml. ex 1847, Nr. 98, pag. 298-300) zu beobachten.

Zur T. P. 8. Sobald die mit dem Erlasse des Finanz-Ministeriums vom 19. Dezember 1852 erflossenen kundgemachten Bestimmungen rücksichtlich der Einhebung der Verz.-Steuer vom Biere vollständig in Wirksamkeit treten, wird für Krakau der nämliche gelten, was für Lemberg angeordnet werden wird.

Zur T. P. 10 bis incl. 15. Vom Schlachtvieh ist die Verz.-Steuer nicht bei der Einfuhr, sondern bei der Schlachtung in der Stadt, dagegen vom Stehvieh (T. P. 11 bis incl. 15) bei dem Eintriebe über die V. St. Linie zu entrichten. Hinsichtlich der Schlachtungen überhaupt kommen die Bestimmungen der Kundmachung der best. Hofkommission vom 15 Juli 1847 Z. 1849, (Prov.-Gesetz-Sammlung ex 1847, Nr. 100, pag. 302) in Anwendung. Der Schlachthauszins d. i. die Gebühr f. d. Benützung des städt. Schlachthauses, bleibt hier ausser Betracht, weil diese Gebühr ein v. d. Stadtgemeinde selbst verwlt. Kom. Einkommen ist.

TARYFFA

*Podatku akcyzowego dla miasta **Krakowa** i jego przedmieść.*

Numer bieżący	Nazwa artykułów opodatkowanych	Stopa poborowa	Opłata: akcyzowa złr.	kr.	dodatkowa dla gminy miejskiéj złr.	kr.	Razem złr.	kr.
1	Rum, arak, essencya punczowa, rosoliss, likier i wszelkie trunki słodzone . . . . (przy wprowadzeniu i przy wyrobie)	n. a. wiadro	—	—	7	56	7	56
2	Alkohol, spirytus winny, politura stolarska, olejki wonne, tynktury, essencye i w ogóle wszystkie ciecze, do których alkohol, jako główna część składowa wchodzi, mianowicie: (przy wprowadzeniu i przy wyrobie.)							
3	Wódka na 20° Beaumego włącznie	dtto	—	—	5	$17\frac{1}{2}$	5	$17\frac{1}{2}$
	Okowita do 30° Beaumego włącznie	dtto	—	—	7	56	7	56
	Spirytus nad 30° Beaumego włącznie	dtto	—	—	10	15	10	15
4	Wino	dtto	1	24	—	50	2	14
5	Moszcz i zacier winny	dtto	1	3	—	—	1	3
6	Moszcz owocowy	dtto	—	30	—	—	—	30
7	a) Miód zwyczajny przy wprowadzeniu	dtto	—	30	2	30	3	—
	b) Essencya miodowa, wiśniak, maliniak, dereniak przy wprowadzeniu	dtto	—	30	3	26	3	56
	c) Miód w miejscu wyrabiany, podług ilości miodu praśnego do wyrobu użytego	W. Cnt.	—	—	3	20	3	20
8	a) Piwo przy wprowadzeniu, a mianowicie:							
	aa) Porter i piwo angielskie . .	n. a. wiadro	—	10	1	30	1	40
	bb) Wszystkie inne gatunki piwa	dtto	—	10	—	10	—	20
	b) Piwo przy wyrobie	dtto	—	40	—	10	—	50
9	Ocet	dtto	—	15	—	3	—	18
10	Bydło grube to jest: woły, byki, krowy i cielęta nad rok liczące . . .	od sztu.	4	—	—	36	4	36
11	Cielęta do roku jednego	dtto	—	40	—	2	—	42
12	Owce, barany, kozy, kozły, capy, skopy	dtto	—	15	—	$\frac{3}{4}$	—	$15\frac{3}{4}$
13	a) Jagnięta do 25 funtów ważące, prosięta	dtto	—	10	—	$2\frac{2}{4}$	—	$12\frac{2}{4}$
	b) Koźlęta	dtto	—	4	—	$\frac{1}{4}$	—	$4\frac{1}{4}$
14	Warchlaki to jest świnie od 9 do 35 funtów włącznie ważące	dtto	—	30	—	$7\frac{2}{4}$	—	$37\frac{2}{4}$
15	Świnie nad 35 funtów ważące bez różnicy	dtto	1	—	—	3	1	3
16	Mięso świeże bez różnicy, części pojejedyncze zarzniętych bydląt, mięso solone, wędzone i marynowane, salami i wszelkie inne kiełbasy . .	Cnt. W.	—	50	—	25	1	15
	Uwaga. Od bydła wprowadzonego, od którego pojedyncze części jak np. głowa lub nogi odcięte zostały, opłata na całą sztukę bydła taryfą objęta wniesioną być winna							
17	Drób: indyki, gęsi, kaczki, kapłony itp.	od sztu.	—	3	—	$\frac{3}{4}$	—	$3\frac{3}{4}$
18	Kury to jest: koguty, kury, kurczęta, gołębie	od pary	—	1	—	$\frac{1}{4}$	—	$1\frac{1}{4}$
19	Zwierzyna, jelenie	od sztu	1	—	—	30	1	30
20	Dziki od 30 funtów i więcéj, daniele .	dtto	—	45	—	$22\frac{2}{4}$	1	$7\frac{2}{4}$
21	Warchlaki, sarny, kozy dzikie . . .	dtto	—	15	—	$7\frac{2}{4}$	—	$22\frac{2}{4}$
22	Zające	dtto	—	3	—	$1\frac{2}{4}$	—	$4\frac{2}{4}$
23	Rozrąbana zwierzyna wszelkiego rodzaju	Cen. W.	1	—	—	30	1	30
24	Dzikie ptastwo, bażanty, głuszce . .	od sztu.	—	6	—	3	—	9
25	a) Jarząbki, śnieguły i kamienniczki, dzikie gęsi, dzikie kaczki, (z wyjątkiem nurków) słomki, kuropatwy i dzikie gołębie	dtto	—	3	—	$1\frac{2}{4}$	—	$4\frac{2}{4}$
	b) bąki, nurki, krzyki, bekasy i chruściele	dtto	—	1	—	$\frac{2}{4}$	—	$1\frac{2}{4}$
26	Drozdy, kwiczoły, przepiórki, skowronki i wszystkie inne małe ptaki do jedzenia	od tuzin.	—	1	—	$\frac{2}{4}$	—	$1\frac{2}{4}$
27	Ryby i skorupiaki nieoznaczone, morskie, rzeczne, zródlane i stawowe, świeże, solone, wędzone, i marynowane, ikra rybia (kawior) . . .	Cnt. W.	1	—	—	30	1	30
28	Ryby rzeczne, zwyczajne ryby morskie, jako to: Calamari, Cospelloni, Rase, Sgomberi, Sippe, Tonine, stokfisze, flondry, płaszczki, śledzie, sarderle, tudzież raki, ślimaki, ostrygi, pająki i raki morskie	dtto	—	20	—	10	—	30
29	Ryż	dtto	1	—	—	30	1	30
30	a) Mąka, ze zboża, ziemniaków i owoców strączkowych wszelkiego rodzaju, gryz, kasza jęchmienna i perłowa, kasza owsiana, krajowe sago, mączka i gryz tatarczany i wszelkie tego rodzajn kasze, kasza jaglana, puder, chleb i w ogóle wszelkie							

Uwaga

Wszystkie artykuły opodatkowane, względnie których inny przepis w taryfie nie jest zamieszczony, opłacane będą przy wprowadzeniu.

Do poz. Tar. 1, 2, 3. Na wypadek wyrabiania trunków w pośród rogatek miasta Krakowa wraz z przedmieściami, co do opłaty akcyzowéj należy zastósować przepisy okólników z d. 1 września 1835 Nr. 53,274 i 27go października 1849 Nr. 61,276, tudzież dekret Ministerstwa Skarbu z dnia 12 września 1853 Nr. 14,432, (Dziennik Rządu krajowego, Oddział I, Część XLI, N. 179, strona 654).

Do poz. Tar. 7 b. Względnie wyrobu miodu w Krakowie trzymać się należy przepisów ogłoszenia byłéj Komisyi Nadwornéj z dnia 14 lipca 1847 Nr. 844 (zbiór ustaw prowin. z roku 1847, N. 98, strona 298—300).

Do poz. Tar. 8. Jak skoro ogłoszone przepisy reskryptem Ministerstwa Skarbu z dnia 19 grudnia 1852 wydane względnie poboru akcyzowego od piwa w zupełności w działalność wejdą dla Krakowa, ten sam zastósowany będzie jaki dla Lwowa rozporządzony zostanie.

Do poz. 10 do 15 Tar. włącznie. Od bydła rzeźnego nie ma być opłata akcyzowa przy wprowadzeniu, lecz przy zarznięciu w mieście wniesioną, natomiast od bydła kłutego (poz. od 11 do 15 włącznie) zaraz przy wprowadzeniu przez rogatkę wniesioną być winna.

Co do bicia i kłucia w ogólności, mają być postanowienia obwieszczeniem b. c. k. Komisyi Nadwornéj z dnia 15 lipca 1847 do N. 1849 (zbiór ustaw prowincyonalnych z r. 1847, N. 100, pag. 302) objęte, zastósowane. Opłata szlachtuzowa to jest należytość za używanie szlachtuza miejskiego, nie jest tutaj braną na uwagę, gdyż należytość ta jest dochodem miejskim w zarządzie saméj gminy zostającym.

Tarifspost-Nro	Benennung der steuerbaren Gegenstände	Massstab der Belegung	an Verzehrungssteuer fl.	kr.	an Gemeinde-Zuschlag fl.	kr.	Zusammen fl.	kr.
	inländischer Sago, Haidemehl und Haidegrütze und derlei Graupen, Hirsenbrei, Stärke, Kraftmehl, und Haarpuder, Brot und überhaupt jede Bäkkerwaare, ferner Backwerk, Lebzelten, Pfefferkuchen und Zwieback . .	Wr. Ztr.	—	10	—	2	—	12
	b) Schrotbrot und Haferbrot	dtto	—	5	—	1	—	6
31	Brodfrüchte, als Weitzen und Spelzkörner, türk. Waitzen, Roggen, Halbfrucht in Körnern, Haidekorn . . .	dtto	—	$7\frac{2}{4}$	—	1	—	$8\frac{2}{4}$
32	Hafer in Körnern	dtto	—	8	—	1	—	9
33	Heu ohne Unterschied, eben so Mischling als Viehfutter	dtto	—	3	—	$\frac{2}{4}$	—	$3\frac{2}{4}$
34	Stroh, Häckerling, Kleien, Rittstroh .	dtto	—	3	—	—	—	3
35	Gemüse und Küchenwaaren, als Blumenkohl, Spargel, grüne Erbsen, Bohnen, Gurken	dtto	—	6	—	1	—	7
36	Frisches Obst, Kastanien, Nüsse . . .	dtto	—	12	—	—	—	12
37	Gedörrtes, getrocknetes und eingelegtes Obst, Salsen	dtto	—	24	—	3	—	27
38	a) Butter, frische und gesalzene, Schmalz, Gänsefett, Kerzen, aus Unschlitt und Spermacet auch Milli und Magarin Kerzen	dtto	1	—	—	12	1	12
	b) Talg, Unschlitt, rohes und geschmolzenes Elain	dtto	—	50	—	—	—	50
39	Schweinfett u. Schweinschmalz, Schmeer, speck- und Knochenmark	dtto	—	40	—	2	—	42
40	Seife, gemeine, wohlriechende Oehlseife	dtto	1	12	—	—	1	12
41	Käse	dtto	—	45	—	$2\frac{1}{4}$	—	$47\frac{1}{4}$
42	Wachs, gebleichtes und ungebleichtes, Wachskerzen und andere Wachsfabrikate	dtto	2	30	1	15	3	45
43	Oehle, a) Hanf-Lein- und Rüböhl . .	dtto	—	50	—	—	—	50
	b) alle andere Brennöhle, Oliven- Mandeln - Mohnsaamen - und gemeines Nussöhl, ferner Palm- und Kokosöhl	dtto	—	50	—	3	—	53
44	Brennholz, hartes, Kien- und Wachholderholz	W. Klftr	—	30	—	$7\frac{1}{2}$	—	$37\frac{1}{2}$
45	Brennholz, weiches und Bürtelholz . .	dtto	—	20	—	5	—	25
46	Holzkohlen	Wr. Ztr.	—	2	—	$\frac{2}{4}$	—	$2\frac{2}{4}$
47	Steinkohlen	dtto	—	1	—	—	—	1

Anmerkung

Zu T. P. 31. Die Versteuerung hat bei der Vermahlung in der Stadt Krakau zu geschehen, und es treten hierbei die Bestimmungen der Kundmachung der best. Hofkommission von 6. November 1847, Z. 363 (Prov.-Gesetz-Samml. v. J. 1847, Nr. 170, Seite 440-448) in Anwendung. Gerste ist steuerfrei. Der Kukuruz in Kolben, so genannter grüner Kukuruz ist bei der Einfuhr zur versteuern über Abschlag von 20% vom Tarifsatze.

Zu T. P. 36. Zu frischem Obst gehören auch frische Feigen, Beeren (Erdbeeren; Himbeeren).

Zur T. P. 44. Zum harten Brennholze gehören: Roth- und Weissbuchen, Eichen, Ahorn, Esche, Ulmen.

Zu T. P. 45. Zum weichen Holz gehören: Birken, Erlen, Aspen, Linden, Schwarzpappel, alle Weidenarten, Nadelhölzer (Kiefer, Fichten, Tannen, Lerchen).

Zu T. P. 47. Das Gewicht der Steinkohlen kann von den Partheien nach sogennanten Berglachtern (im gewöhnlichen Verkehre Klafter genannt) angemeldet werden. (Kundmachung der Krakauer Hofkommission v. 15. Juli 1847, Z. 1856).

Anmerkung.

A. Behandlung verzehrungssteuerbarer Artikel, welche aus den Staaten des Zollvereins kraft des zwischen Österreich und Preussen abgeschlossenen Handels- und Zollvertrags vom 19. Februar 1853 in die Stadt Krakau eingeführt werden.

1) Der handels- und Zollvertrag zwischen Österreich und Preussen vom 19 Februar 1853 (Reichs-Gesetz-Blatt vom Jahre 1853 LXVIII. Stück, Nr. 207, p. 1085), welchem nachträglich auch die Herzogth. Parma und Modena, so wie sämtliche mit Preussen zollvereinte deutsche Staaten beigetreten sind, enthält im Art. 9. die Bestimmung, dass von allen Erzeugnissen, die nach der dem Art. 2. dieses Vertrages angeschloss. Anlage I. B. aus dem Gebiethe des einen Vertrag schliessenden Theiles in das des andern zu ermässigten Zollsätzen eingehen, und von welchem zollordnungsmässig dargethan wird, dass sie als ausländisches Eingangsgut die zollämtliche Behandlung bei einer Einhebungsbehörde des Letzteren bestanden haben, oder derselben noch unterliegen, keine weitere Abgabe irgend einer Art, sei es für Rechnung des Staates oder für Rechnung von Kommunen und Korporationen, erhoben werden darf, jedoch mit Vorbehalt derjenigen innern Steuern, welche in einem der kontrahirenden Staatten auf die weitere Verarbeitung oder auf anderweitige Bereitung aus solchen Erzeugnissen, ohne Unterscheid des ausländischen oder inländischen Ursprungs, allgemein gelegt sind.

Demgemäss darf von allen im Verz. I. B. aufgeführten Gegenständen, welche nach den bestehenden Vorschriften verzehrungssteuerpflichtig sind, weder die Verz.-Steuer als Hauptsteuer noch ein Gemeindezuschlag eingehoben werden, sobald es von demselben zollordnungsmässig dargethan wird, dass sie als ausländisches Eingangsgut die zollämtl. Behandlung bei einem k. k. östr. Zollamte bestanden haben, oder derselben noch unterliegen. Der nachfolgende Auszug umfasst jene Postnummern des bezogenen Verz. I. B., der im Zwischenverkehr einem ermässigten Zollsatz, unterliegenden Gegenstände, aus dem östr. preuss. Hdls- und Zollvertrage, welche Artikel enthalten, von welchen bei deren Einfuhr in die Stadt Krakau, sobald die oberwähnte zollordnungsmässige Nachweisung, dass sie ein aus dem deutschen Zollvereine kom-

Numer bieżący	Nazwa artykułów opodatkowanych	Stopa poborowa	akcyzowa złr.	kr.	dodatkowa dla gminy miejskiéj złr.	kr.	Razem złr.	kr.
	pieczywo, następnie ciasta, pierniki i suchary	Cntr. W.	—	10	—	2	—	12
	b) Chleb razowy i owsiany	dtto	—	5	—	1	—	6
31	Zboże chlebne jako to: pszenica, orkisz, kukurudza, żyto i zboże mięszane w ziarnie	dtto	—	$7\frac{2}{4}$	—	1	—	$8\frac{2}{4}$
32	Owies w ziarnie	dtto	—	8	—	1	—	9
33	Siano bez różnicy, potraw i wszelka żywność bydlęca	dtto	—	3	—	$\frac{2}{4}$	—	$3\frac{2}{4}$
34	Słoma, sieczka, otręby i mierzwa . .	dtto	—	3	—	—	—	3
35	Jarzyna i warzywa, jako to: jarmuż, szparagi, zielony groch, bób, ogórki	dtto	—	6	—	1	—	7
36	Świeże owoce, kasztany i orzechy . .	dtto	—	12	—	—	—	12
37	Suszone owoce, konfitury i soki . .	dtto	—	24	—	3	—	27
38	a) Świeże i solone masło, szmalec bydlęcy i gęsi, świece łojowe, spermacetowe i stearynowe	dtto	1	—	—	12	1	12
	b) Łój surowy, topiony i czyszczony (Elaina)	dtto	—	50	—	—	—	50
39	Szmalec wieprzowy i sadło, tłustość do smarowania, słonina, śpik	dtto	—	40	—	2	—	42
40	Mydło zwyczajne, pachnące i olejkami zaprawiane	dtto	1	12	—	—	1	12
41	Séry	dtto	—	45	—	$2\frac{1}{4}$	—	$47\frac{1}{4}$
42	Wosk bielony i niebielony, świece i wszelkie inne wyroby woskowe . .	dtto	2	30	1	15	3	45
43	Oléj a) konopny, lniany i rzepakowy		—	50	—	—	—	50
	b) wszystkie inne oleje palne, oliwa, migdałowy, makowy i orzechowy oléj, następnie palmowy i kokosowy oléj . . .	dtto	—	50	—	3	—	53
44	Drzewo opałowe, twarde, żywiczne i jałowcowe	Sąg W.	—	30	—	$7\frac{1}{2}$	—	$37\frac{1}{2}$
45	Drzewo opałowe miękkie i okrąglaki .	dtto	—	20	—	5	—	25
46	Węgle drzewiane	Cntr. W.	—	2	—	$\frac{2}{4}$	—	$2\frac{2}{4}$
47	Węgle kamienne	dtto	—	1	—	—	—	1

Uwaga

Do poz. 31. Opłata ma być przy wymieleniu w mieście Krakowie wniesioną i mają się zastósować postanowienia obwieszczeniem b. c. k. Komisyi Nadwornéj z d. 6 listopada 1847 do L. 363 (zbiór rozporządzeń prow. z r. 1847, N. 170, pag. 440—448) objęte.

Jęczmień wyjęty jest z pod opłaty. Opłata od kukurydzy w główkach, tak zwanéj kukurydzy zielonéj, ma być przy wprowadzeniu, po odtrąceniu jednakże 20% od stopy taryfą objętéj, wniesioną.

Do poz. 36. Do owoców świeżych liczą się: świeże figi i wszelkie jagody (poziomki, maliny).

Do poz. 44. Do twardego drzewa liczą się: buk, grab, dąb, jawór, jesion i wiąz.

Do poz. 45. Do miękkiego drzewa liczą się: brzozy, olsza, osika, lipy, topole, wszystkie gatunki wiérzb, szpilkowe (sosny, świérk, jodły i modrzew).

Do poz. 47. Waga węgli kamiennych może być przez strony według tak zwanéj miary Berglachtern (w zwyczajnym handlu siągą zwaną) deklarowaną. (Obwieszczenie b. Komisyi Nadwornéj Krakowskiéj z dnia 15 lipca 1847 N. 1856.)

Uwaga.

A. Postępowanie z artykułami opodatkowanemi, które z Państw Towarzystwa Celnego, na mocy traktatu handlowego i celnego z dnia 19 lutego 1853 r. pomiędzy Austryą i Prusami zawartego, do miasta Krakowa wprowadzone zostają.

1. Traktat handlowy i celny pomiędzy Austryą i Prusami z dnia 19 lutego 1853, (Dziennik Praw Państwa z roku 1843, Część LXVIII, N. 207, strona 1085), do którego dodatkowo Księstwa Parma i Modena, tudzież wszystkie z Prusami celnie połączone niemieckie Państwa przystąpiły, zawiéra w Art. 9. przepis, że od wszystkich wyrobów, które według załączonego Art. 3 tegoż traktatu Allegatu I. B. z obwodu części traktat zawierającéj do drugiéj po umiarkowanych opłatach celnych wprowadzane zostają, i od których cła wedle przepisów udowodnione zostanie, że jako zagraniczny towar opłatę celną u Władzy Poborowéj ostatniej złożyły, lub takowéj jeszcze podlegają, żadna dalsza opłata jakiego bądź rodzaju, czyli to na rachunek kraju, lub na rachunek Gmin i korporacyj, pobieraną być nie może, przy pozostawieniu jednak takich wewnętrznych podatków, które w jednym z kontraktowanych Państw na następne wyrobienie lub na inne przyrządzenie z tego rodzaju wyrobów bez różnicy zagranicznego lub krajowego pochodzenia w ogólności są nałożone.

Stósownie do tego od wszystkich w wykazie I. B. przytoczonych artykułów, które wedle istniejących przepisów opodatkowaniu ulegają, nie może być ani podatek akcyzowy jako podatek główny, ani opłata dodatkowa dla Gminy pobierany, jak skoro przepisom celnym odpowiednio udowodnionėm zostało, że jako zagraniczny towar wprowadzony, postępowaniu celnemu w c. k. Austryackim Urzędzie celnym uległ, lub takowemu jeszcze ulegnie. — Następujący wyciąg zawiera numera pozycyj powołanego wykazu I. B. w wzajemnym handlu zniżonemu cłowi podlegających artykułów, z austr. prusk. traktatu handlowego i celnego, które zawierają artykuły, od których przy ich wprowadzeniu do miasta Krakowa, jak skoro wyż wspomniany dowód z urzędu celnego, że są produktem z niemieckiego Państwa celnego pochodzą-

Post Nr.	
	mendes Eingangsgut sind, geliefert wird, weder eine Verzehr.-Steuer, noch ein Gemeindezuschlag (soferne diese Artikel im gegenwärtigen Tariffe mit diesen Gebühren belegt sind), eingehoben werden darf.
	Benennung der Gegenstände.
9	Fette, nämlich: Butter, frische oder eingeschmolzene, Thierfet, ungeschmolzenes oder geschmolzenes (Talg, Schmalz, Gänsefett, Schweinefett) Speck, Stearin, Stearinsäure.
15	Käse.
21	Lichte: Talg- Wachs- Wallrath- und Stearinlichte, Wachsstöcke.
22	Oehle, nämlich: Hanf- Lein- und Rüböhl in Fässern.
26	Speisen zubereitete, nämlich: a) Chokolade und Chokoladen-Surrogate, so wie Chokoladenfabrikate Rachault des Arabes, Konfituren, Zuckerwerk, Kuchenwerk, Zwiebak aller Art mit Ausnahme von Schiffzwiback, mit Zucker, Essig, Oehl oder sonst namentlich alle in Flaschen, Büchsen u. dgl. eingemachte, eingedämpfte oder auch eingesalzene Früchte: Gewürze, Gemüse un andere Consumtibilien.

Die Beamthandluug aller dieser Artikel beim Eintritt nach Krakau darf nicht durch die Verz.-Steuer-Linien-Ämter, sondern nur durch das k. k. Gef. Hptamt in Krakau gepflogen werden, an welches daher solche Gegenstände zur zollordnungsmässigen Nachweisung der Verzollung von den Linienämtern stets vorschriftmässig anzuweisen resp. zu stellen sind.

Alle anderen Gegenstände sind in Beziehung auf die Verz.-Steuer und den Gemeindezuschlag als einheimisch zu behandeln. (F. M. D. vom 5. December 1853, Z. 892).

2) In Beziehung auf die Behandlung der aus Fremden, nicht dem Handels- und Zollvertrage vom 19. Februar 1853 beigetrettenen Staaten in die Stadt Krakau gelangenden Konsumt. Art. wird bemerkt, dass von obigen Artikel die Verz.-Steuer sammt Gem. Zuschlag, so wie von allen einheimischen, der fraglichen Abgabe unterliegenden Gegenständen, einzuheben sei (F. M. D. vom 31. Dezember 1853, 51891).

B. Behandlung der Bruchtheile.

Jene Bruchtheile, welche sowohl bei der Verz-Steuer als bei dem Gem. Zuschlag den Betrag von $\frac{1}{4}$ $\frac{2}{4}$ und $\frac{3}{4}$ kr. nicht erreichen, müssen als volle Bruchtheile eingezahlt werden.

C. Steuerfreie Mengen. Wenn eine Parthei verzehrungssteuerpflichtige Gegenstände in so geringen Menge einbringt, dass von der Gesammtmenge dieser Gegenstände die entfallende Steuergebühr mit Einschluss des Gemeindezuschlages den Betrag von Einem Kreuzer nicht erreicht, so wird diese mindere Gebühr nich eingehoben.

D. Bei jenen Gegenständen, deren Versteuerung zu Folge des gegenwärtigen Tariffes nach dem Wiener Gewichte angeordnet ist, sind die Gebühren nach dem Netto-Gewichte zu entrichten.

Ner por.	
	cym, złożą, ani pobór akcyzowy na dodatek dla Gminy (jeżeli artykuły te w niniejszéj taryfie z temi opłatami są zamieszczone), pobierany być nie może.
	Nazwa artykułów.
9	Tłustość, jako to: Masło świeże lub topione, smalec zwierzęcy nietopiony lub topiony (łój smalec, smalec gęsi, smalec wieprzowy) słonina; stearyna, kwas stearynowy.
15	Séry,
21	Świece łojowe, woskowe i stearynowe, stoczki woskowe,
32	Oléj, jako to: konopny, lniany i rzepakowy w beczkach.
26	Potrawy przyrządzone, jako to: A) Czekolada i surogata czekolady, tudzież fabrykata czekolady Rachault des Arabes, konfitury, ciasta, cukierki, cwibak wszelkiego rodzaju z wyjątkiem sucharów okrętowych, owoce, korzenie, jarzyny z cukrem, octem, oliwą, lub w inny sposób, wszystkie zaś w butelkach, puszkach i t. p. zakonserwowane, duszone lub nasolone.

Postępowanie z wszystkiemi tymi artykułami przy wprowadzeniu ich do miasta Krakowa, nie może być dopełnione przez Urzędy rogatkowe, lecz tylko przez główny Urząd Celny w Krakowie, do którego więc takie artykuły do wykazania się celnego z oclenia, przez Urzędy rogatkowe stósownie do przepisów doprowadzone być powinny.

Wszystkie inne artykuły mają być odnośnie do poboru akcyzowego i opłaty dodatkowéj dla Gminy jako krajowe uważane. (Dekret Ministerstwa Skarbu z dnia 5 grudnia 1853 N. 892).

W odniesieniu się do postępowania z artykułami z obcych Państw, które do traktatu handlowego i celnego z dnia 19go lutego 1853 nie przystąpiły, do miasta Krakowa wprowadzanych, nadmienia się, że od powyższych artykułów pobór akcyzowy wraz z dodatkiem dla Gminy, jak od wszystkich krajowych w mowie będącéj opłacie ulegających artykułów—pobierany być winien. (Dekret Minister. Finan. z dnia 31 grudnia 1853 N. 51,891).

B. Postępowanie z ułamkami:

Ułamki, które przy akcyzie, lub przy dodatku gminnym niedochodzą $^1/_4$, $^2/_4$, i $^3/_4$ kr. mają jako ułamki pełne być wniesione.

C. Mnogości wolne od opłaty. Jeżeli strona artykuł opodatkowany w tak małéj wprowadza ilości, że przypadająca od téj całkowitéj ilości opłata akcyzowa z doliczeniem dodatku gminnego, niedochodzi do jednego krajcara, opłata takowa niema być wniesioną.

D. Od tych artykułów, od których opłata stósownie do niniejszéj taryffy na centnary wiedeńskie jest oznaczona, mają być należytości od centnara netto wniesione.

(1758) **Kundmachung.** (3)

[N. 5482.] Mit Bezug auf die Kundmachung des hohen k. k. Finanz-Ministeriums ddto Wien 25. Oktober d. J. Zahl 16,298 — betreffend die Einführung der allgemeinen Verzehrungs-Steuer in der Stadt Krakau wird nachstehendes zur allgemeinen Richtschnur vorgezeichnet:

1) Die Stadt-Linie, — welche bisher die Konsumzions-Steuer-Linie für die geschlossene Stadt Krakau bildet,— hat mit 1. November d. J. als dem Zeitpunkte der Einführung der allgemeinen Verzehrungs-Steuer als Verzehrungs-Steuer-Linie zu gelten.

2) An dieser Linie werden zum Behufe der Einhebung der allgemeinen Verzehrungs-Steuer nachstehende Aemter aufgestellt, und zwar:

a) Das Linien-Amt Podgórze an dem diesseitigen Ufer der Franz Josephs-Brücke
b) detto Mogiła
c) detto Warschau
d) detto Eisenbahnhof
e) detto Breslau
f) detto Łobzów
g) detto Zwierzyniec
h) detto Grzegórzki
i) detto Rakowice
k) detto Krowodrza
l) detto Czarnawieś
m) detto Wola
n) detto Rybaki.

Sämmtliche hier genannten 13 Linien-Aemter werden durch Amtstafeln bezeichnet, und der vor jedem Linien-Amte bestehende Amtsplatz durch Säulen begränzt.

Das Verzehrungsteuer-Linienamt an der Eisenbahn befindet sich im Bahnhofe selbst, und der ganze geschlossene Bahnhof wird als Amtsplatz erklärt, wornach verzehrungssteuerpflichtige Gegenstände, nur durch das am Eisenbahnhofe befindliche Zollamts-Gebäude, dann durch das oberhalb dieses Zollamtes befindliche Einfahrtsthor in die Stadt geschaft werden dürfen.

3) Die zuerst genannten sieben Linien-Aemter nämlich jene
an der Franz Josephs-Brücke
Mogiła
Warschau
Eisenbahnhof
Breslau
Łobzów und
Zwierzyniec
haben als Haupt-Expedizionsämter zu gelten; und es dürfen nur über diese Aemter alle im Tarife aufgeführten Gegenstände eingebracht, selbst bei diesen Aemtern aber die in der Tarif-Post 1 bis 8 aufgeführten Getränke nur in Buteillen oder kleineren Gefässen für den Privatgebrauch versteuert werden.

Getränke in grösseren Quantitäten werden von den genannten 7 Linien-Aemtern an das von der Pachtgesellschaft aufgestellte Haupt-Amt in der Stadt Nikolai-Gasse gegenüber dem Kameral-Bezirks-Verwaltungs-Gebäude angewiesen, und daselbst der Versteuerung unterzogen. Uiber die erlegten Gebühren werden den Partheien gedruckte Bolleten eingehändigt.

4) Die übrigen sechs Linien-Aemter sind nur zur Versteuerung der in der Tarif-Posten 17 bis 28 dann 44 bis 47 aufgeführten Artikel ermächtigt, daher andere als die hier bezeichneten Gegenstände über diese Linien-Ämter nicht in die Stadt gebracht werden dürfen.

5) Das in der Tarif-Post 11 bis 15 aufgeführte Stechvieh ist bei seiner Uiberbringung in die Stadt bei einem der sub N. 3 benannten Linien-Aemter der Versteuerung zu unterziehen, und darf nicht anderwärts als n dem städtischen Schlachthause gegen Entrichtung der Schlachthaus-Gebühr geschlachtet werden.

Die Bollete über die entrichtete Verzehrungs-Steuer ist unter Einem mit dem zur Schlachtung bestimmten Stechvieh in das Schlachthaus zu überbringen, und daselbst abzugeben. Wird diese Bollete nicht beigebracht, so ist die Verzehrungssteuer im Schlachthause zu entrichten.

6) Von dem sub Tarifs-Post 10 aufgeführten Schlachtvieh, nämlich: Ochsen, Stiere, Kühe, Kälber über ein Jahr, welche über jedes Linien-Amt steuerfrei eingebracht werden dürfen, wird die Steuer, so wie diess bei der bisherigen Konsumzions-Steuer der Fall ist, erst unmittelbar von der Schlachtung im Schlachthause selbst entrichtet.

7) Im Uibrigen werden die bezüglich der Viehschlachtung und der Uiberwachung des Fleisches bisher bestehenden Kontrollmassregeln auch fernerhin aufrecht erhalten.

8) Bezüglich der am Weichselstrome anlangenden steuerpflichtigen Gegenstände, bestehen eigene Landungsplätze, die als solche bezeichnet sind, und es ist keiner Gallere und keinem Fahrzeuge, welches mit verzehrungssteurbaren Gegenständen beladen ist, erlaubt, am Krakauer Weichselufer, ausser an diesen Landungsplätzen, zu landen, anzulegen, vor Anker zu gehen, oder dasselbe durch Seile, Boote, Bretter oder auf sonst eine Art, ausser dem Falle, dass die überwiegende Gewalt eines zufälligen Ereignisses hiezu zwingt, mit dem Ufer in Verbindung zu setzen.

9) Die Landungsplätze erstrecken sich am Krakauer Weichselufer:

a) bei Zwierzyniec angefangen von dem Punkte, wo die Rajons-Linie mit der Weichsel zusammenfällt, bis zu dem Rybakier Linien-Amte.

b) von der Stanislaus-Kirche sogenannt Skałka bis zur Weichselbrücke.

10) Sogleich nach dem Landen hat der Führer des Fahrzeuges, auf welchem verzehrungssteuerbare Gegenstände geladen sind, dem nächsten Linienamte unter Angabe des Tages und der Stunde der erfolgten Landung die Anzeige zu machen, und zugleich anzugeben, welche Gegenstände und in welcher Menge das Fahrzeug enthält. Die Menge ist nur nach der Masseinheit, wie die Gegenstände im Handel vorkommen, und in dem Verzehrungssteuer-Tarife enthalten sind, zu erklären. Über diese Anmeldung wird das Linienamt der Parthei eine Bescheinigung ausfertigen, falls dieselbe die entfallende Verzehrungssteuer-Gebühr sogleich zu berichtigen nicht in der Lage sein sollte.

11) Die Fracht muss binnen 6 Stunden von dem Zeitpunkte der Landung an gerechnet versteuert, und binnen 48 Stunden abgeladen und das Fahrzeug gelichtet werden. Das Landen mit steuerbaren Artikeln zur Nachtzeit ist nicht gestattet.

12) Zum Behufe der schnelleren und leichteren Amtshandlung rücksichtlich der Steinkohlen wird gestattet, dass das Gewicht derselben nach sogenannten Berglachtern (im gewöhnlichen Verkehre Klafter genannt) angemeldet werden.

13) In welcher Art das Gewicht von Fischen in Behältnissen mit Wasser zu ermitteln ist, wird durch eine besondere Bestimmung festgesetzt.

14) Auch wird eine besondere Bestimmung erfliessen, in welcher Art das Tara-Gewicht von anderen verzehrungssteuerbaren Gegenständen, wenn die Parthei das Netto-Gewicht anzugeben nicht in der Lage ist, oder deren Angabe bedenklich sein sollte, festzustellen sein wird.

15) Eben so wird bezüglich der nach der Eingangs bezogenen Kundmachung des hohen Finanz-Ministeriums §. 5. Tarif-Post 31 aufgeführten Brodfrüchte, im Falle ihrer Vermahlung innerhalb der Linien der Stadt Krakau, eine besondere Bestimmung ergehen.

16) Die Amtsstunden, innerhalb welcher bei den Linienämtern Gegenstände versteuert werden können, dauern in den Monaten: November, Dezember, Jänner, Februar und März vom 6 Uhr Morgen bis 10 Uhr Abends. In den übrigen sieben Monaten von 5 Uhr Morgens bis 10 Uhr Abends.

17) Die Zeit-Abschnitte, zu welchen steuerpflichtige Gegenstände über die sieben Hauptexpeditions-Linienämter unter Begleitung steuerfrei durch die Stadt geführt werden dürfen, werden bei jedem Linienamte in einer am Amtsgebäude angehefteten Kundmachung ersichtlich sein.

18) Alle steuerbaren Gegenstände, welche sich bis 31. Oktober 1854 innerhalb der Stadt Linie Krakaus befinden, bleiben von einer nachträglichen Entrichtung der allgemeinen Verzehrungs-Steuer losgezählt. Ausgenommen hievon sind jene gebrannten geistigen Flüssigkeiten und Wein, von welchen bis zu dem erwähnten Zeitabschnitte die bis dahin bestehende Krakauer Konsumzionssteuer noch nicht entrichtet ist, und die sich deshalb noch unter der Kontrolle und Mitsperre der dermaligen Konsumzionssteuer-Pächter befinden. Von diesen Getränken, vorausgesetzt dass solche nicht der steuerfreien Ausfuhr aus der Stadt vorbehalten bleiben, kömmt demnach vom 1. November d. J. angefangen, ohne Rücksicht ob die künftige Steuer höher oder niedriger ausfällt, die in dem Tarife festgesetzte Verzehrungssteuer zu entrichten.

19) Schlüsslich wird bekannt gegeben, dass das hohe k. k. Finanz-Ministerium die Einhebung der allgemeinen Verzehrungs-Steuer der geschlossenen Stadt Krakau im Wege der Verpachtung an S. Deiches, J. S. Löbenstein und D. Rappaport übertragen habe, und dass hieraach die Pächter in Bezug auf diesen Gefällszweig in die Rechte des hohen Aerars treten. Jedoch erscheint J. S. Löbenstein allein als bestellter Geschäfts- und Firmaführer der Pachtgesellschaft, hat allein in deren Namen gegenüber den k. k. Behörden die persönliche und schriftliche Vertretung zu leisten, und seine alleinige Unterschrift hat die volle verbindende Kraft und Wirkung für alle drei Gesellschafter.

20) Die Entscheidung der sich auf die Einhebung der verpachteten Gebühren und der auf die diessfälligen Vorschriften sich beziehenden Meinungsverschiedenheiten zwischen den Pächtern und den Partheien steht zunächst der k. k. Kameral-Bezirks-Verwaltung in Krakau, und im weiteren Zuge der k. k. galizischen Finanz-Landes-Direktion zu.

Krakau am 25. Oktober 1854.

Obwieszczenie.

Odnośnie do ogłoszenia Wysokiego Ministerstwa Skarbu datto Wiedeń dnia 25 października r. b. N. 16,298, co do zaprowadzenia ogólnego podatku konsumpcyjnego w mieście Krakowie, stanowi się ku powszechnemu zastósowaniu się, następujące:

1) Linia miejska—teraz jako linia podatku konsumcyjnego (Konsumzionssteuer) miasto Kraków okalająca, —z dniem 1 listopada r. b., jako dniem zaprowadzenia ogólnego podatku konsumpcyjnego (allgemeine Verzehrungssteuer) jako linia podatkowa ma być uważaną.

2) Na tejże linii w celu poboru ogólnego podatku konsumpcyjnego, następujące urzędy ustanowione będą, jako to:

a) Urząd liniowy Podgórze z téj strony mostu Franciszka Józefa;
b) detto detto Mogilski;
c) detto detto Warszawski;
d) detto detto przy Dworcu kolei żelaznéj;
e) detto detto Wrocławski;
f) detto detto Łobzowski;
g) detto detto Zwierzyniecki;
h) detto detto Grzegórzecki;
i) detto detto Rakowicki;
k) detto detto Krowoderski;
l) detto detto Czarnowiejski;
m) detto detto Wolski;
n) detto detto Rybacki.

Wszystkie powyżéj wymienione urzędy liniowe w liczbie 13, tablicami urzędowemi oznaczone będą, — istniejący zaś przy każdym plac urzędowy, słupami okolony będzie. — Urząd liniowy podatku konsumpcyjnego przy kolei żelaznéj znajduje się w dworcu, a cały zamknięty dworzec ogłasza się jako plac urzędowy, dla tego więc wszystkie opłacie podlegające przedmioty, tylko przez Komorę cłową przy dworcu się znajdującą i przez bramę powyżéj tejże komory, do miasta wprowadzone być mogą.

3) Siedm najpierwéj wymienionych urzędów liniowych, jako to:
przy moście Franciszka Józefa,
Mogilski,
Warszawski,
przy Dworcu kolei żelaznéj,
Wrocławski,
Łobzowski i
Zwierzyniecki
będą głównemi urzędami expedycyjnemi, i tylko przez te urzędy wszystkie w taryfie przytoczone przedmioty wprowadzone, lecz i przy tych nawet urzędach w taryfie pod N. 1 do 8 przytoczone napoje, tylko w butelkach lub w mniejszych naczyniach dla własnego użytku opłacone być mogą.

Napoje w większéj ilości ze strony tychże siedmiu urzędów, do głównego urzędu towarzystwa, dzierżawiącego w mieście przy ulicy Mikołajskiéj naprzeciw C. K. Administracyi Skarbu obwodowéj odesłane, i tamże opłacie podciągnięte będą.

Za złożone opłaty, będą stronom wręczone drukowane bolety.

4) Reszta sześć urzędów liniowych, tylko do opłat tych, w taryfie pod 17 do 28, daléj 44 do 47 przytoczonych artykułów są upoważnione, dla tego więc wszystkie inne przedmioty, przez te liniowe urzędy do miasta wprowadzone być niemogą.

5) Przytoczone w taryfie pod 11 do 15 bydło (Stechvieh) ma być przy jednym z wymienionych w ustępie 3cim urzędów, przy wprowadzeniu do miasta opłacone, i nie może być gdzieindziéj, jak tylko w miejskiéj szlachtuzie za opłatą należytą zarznięte.

Boleta opłaconego podatku konsumpcyjnego, ma być razem z bydlęciem do zarznięcia przeznaczoném do szlachtuzy przyniesioną i tamże oddaną. Jeżeliby boleta okazaną nie była, podatek konsumpcyjny w szlachtuzie opłaconym być musi.

6) Od bydła w taryfie pod 10 przytoczonego, jako to: od wołów, byków, krów i cieląt więcéj jak rok mających, które przez każden urząd liniowy bez opłaty wprowadzone być mogą, podatek jak teraz, bezpośrednio przed zarznięciem w szlachtuzie opłacony być winien.

7) Zrasztą wszystkie do rznięcia bydła i do nadzoru mięsa odnoszące się, a teraz istniejące przepisy kontroli, równie i nadal w swéj mocy pozostaną.

8) Co do przedmiotów opłacie podlegających które Wisłą przypływają, znajduje się kilka przystani, które jako takie są oznaczone, dla tego więc niewolno jest żadnemu galarowi i żadnemu statkowi któren przedmiotami opłacie podlegającemi jest obładowany, przybić na innem miejscu do brzegu krakowskiego—lub przez liny, czólna, deski albo w inny sposób złączyć się z brzegiem— jak tylko w takiéj przystani, wyjąwszy wypadku, gdyby przemożną siłą przypadkowego wydarzenia do tego był zmuszony.

9) Te przystanie rozciągają się na Krakowskim brzegu Wisły:

a) przy Zwierzyńcu zacząwszy od punktu gdzie linia Rayona z linią Wisły się schodzi, aż do Rybackiego urzędu liniowego,

b) od kościoła S. Stanisława na Skałce, aż do mostu na Wiśle.

10) Po przybiciu do brzegu powinien przewoźnik statku, któren przedmiotami podlegającemi opłacie jest obładowany, oznajmić natychmiast najbliższemu urzędowi liniowemu dzień i godzinę przybicia do brzegu, oraz uwiadomić jakie przedmioty i w jakiéj ilości na statku się znajdują.

Ilość ma być oznajmioną tylko według miary jak przedmioty w handlu przychodzą, i jak w taryfie podatku konsumpcyjnego są przytoczone.

Gdyby strona nie była w położeniu opłacenia zaraz przypadającego podatku konsumpcyjnego, urząd liniowy wyda stronie poświadczenie uczynionego oznajmienia.

11) Ładunek winien być w przeciągu sześciu godzin, liczywszy od chwili przybicia do brzegu, opłacony, w przeciągu zaś 48 godzin zdjęty, statek zaś podniesiony.

W nocy niewolno jest przybić do brzegu z artykułami opłacie podlegającemi.

12) W celu prędszego i lżejszego urzędowania pozwala się, aby waga węgli kamiennych podług tak zwanych sążni w zwykłym handlu (Berglachter) oznajmioną była.

13) Osobném postanowieniem oznajmione będzie, w jaki sposób waga ryb w naczyniach wodą napełnionych wyśledzoną być winna.

14) Niemniéj osobném postanowieniem ogłoszone będzie, w jaki sposób tara ma być ustanowioną przy przedmiotach opłacie podlegających, gdy strona właściwą wagę (netto) podać nie będzie wiedziała, lub gdyby jej zeznanie podejrzane było.

15) Również odnośnie do §. 5go z początku wymienionego ogłoszenia Wysokiego Ministerstwa Skarbu, wyjdzie osobne postanowienie co do przytoczonych w taryfie pod 31 ziemiopłodów chlebowych, gdy te do mlewa wewnątrz linii miasta Krakowa będą przeznaczone.

16) Godziny urzędowe, w przeciągu których przedmioty w urzędach liniowych mogą być opłacone, trwają w miesiącu listopadzie, grudniu, styczniu, lutym i marcu od 6éj rano do 10éj wieczór. W resztę zaś siedmiu miesiącach od 5éj rano do 10éj wieczór.

17) Przedział czasu, w którym opłacie podlegające przedmioty przez powyższe siedm głównych expedycyjnych urzędów liniowych, pod dozorem bezpłatnie przez miasto przeprowadzone być mogą, ogłoszeniem na lokalu każdego z tychże urzędów przybitém oznajmiony będzie.

18) Wszystkie opłacie podlegające przedmioty, które po dzień 31 października wewnątrz linii miasta Krakowa znajdować się będą, od uiszczenia ogólnego podatku konsumpcyjnego są uwolnione.

Wyjęte atoli są te wszystkie palone spirytusowe płyny i wino, które aż do powyższego czasu istniejącéj opłacie konsumcyjnéj (Konsumptions-Steuer) podciągnięte niezostały i które z tego względu znajdują się pod kontrolą i zamknięciem teraźniejszych dzierżawców opłat konsumpcyjnych.

Od tych więc napojów, gdyby te na bezpłatny wywóz z miasta przeznaczone nie były, ma być zaczawszy od 1go listopada r. b. opłacony według taryfy podatek konsumpcyjny, bez względu, czyli ten przyszły podatek niższy lub wyższy będzie.

19) W końcu podaje się do wiadomości, że Wysokie Ministerstwo Skarbu pobór tegoż ogólnego podatku konsumpcyjnego w zamkniętém mieście Krakowie, przekazało w drodze wydzierżawienia S. Deichesowi, J. S. Löbensteinowi i D. Rappaportowi, i że w skutek tego ciż dzierżawcy co do téj gałęzi przychodu, wchodzą w prawa Wysokiego Skarbu. Jednakowoż staje sam J. S. Löbenstein jako ustanowiony przez towarzystwo dzierżawy, ajent i właściciel firmy które w obec c. k. władz osobiście i pisemnie zastępować winien, a podaje jego samego ma obowiązującą moc i skutki dla wszystkich trzech stowarzyszonych.

20) Rozstrzygnienie różnicy zdań między dzierżawcami a stronami co do poboru opłat wydzierżawionych odnośnie do dotyczących się przepisów, należy do c. k. Administracyi Skarbu obwodowéj w Krakowie, w dalszéj zaś drodze do c. k. galicyjskiéj krajowéj Dyrekcyi Finansowéj.

Kraków dnia 25 października 1854 r.

(1071) CES. KRÓL. TRYBUNAŁ (1-3)

Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

W myśl art. 12 ust. hip. r. 1844 po wysłuchaniu wniosku c. k. prokuratora, wzywa wszystkich mogących mieć prawo do spadku po Marcinie i Anastazyi z Łączyńskich Mąsiorach małżonkach pozostałego składającego się z realności i gruntu pod l. 204 w gminie okręgowéj Chrzanów położonéj w pozycyach 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 6éj i części pozycyi 7éj wykazu hip. zamieszczonych, ażeby się w przeciągu miesięcy trzech do c. k. Trybunału zgłosili, po upływie bowiem tak zakreślonego czasu, spadek w mowie będący zgłaszającej się Wiktoryi z Skupieniów Mąsiorowéj małżonce Marcina Mąsiora jako nabywczyni praw męża swego w połowie przyznanym będzie.

Kraków dnia 12 października 1854 r.

Sędzia prezydujący Brzeziński.
Sekretarz W. Płonczyński.

Inseraty.

Ogłoszenie Konkursu.

Dyrekcya g. s. Towarzystwa Kredytowego ogłasza niniejszém, iż rozporządzeniem wysokiego c. k. namiestnictwa z dnia 26go września r. b. do l. 11,207 dozwolonem zostało utworzenie dwóch nowych posad przy Instytucie kredytowym mianowicie adjunkta likwidatury i adjunkta wydziału konfekcyi listów zastawnych z płacą roczną dla każdego 500 złr. m. k. Z posadą adjunkta likwidatury połączony jest obowiązek złożenia kaucyi w ilości rocznéj płacy, w gotówce, listach zastawnych galic., obligacyach indemnizacyjnych, papierach skarbowych, lub téż na hipotece, przy czém papiery kredytowe policzone będą podług kursu z dnia w którym złożone zostaną.

Ubiegający się o którąkolwiek z tych posad podania swoje najdaléj do 15go listopada r. b. a to jeżeli w publicznym urzędzie zostają, przez przełożone władze do Dyrykcyi galic. stan. Towarzystwa kredytowego wnieść i w nich nastepujące okoliczności udowodnić mają:

a) miejsce urodzenia, wiek, stan, religię.
b) dokładną znajomość języka polskiego i niemieckiego.
c) odbyte nauki i dotychczasowe zatrudnienie, tak aby żaden okres czasu nie był pominięty.
d) czyli z którym z urzędników Towarzystwa kredytowego i w jakiem są pokrewieństwie, nadto
e) ubiegający się o posadę adjunkta likwidatury mają udowodnić złożony examin z rachunkowości skarbowéj i kupieckiéj, oraz nabytą w tym zawodzie praktyczną biegłość.

Towarzystwo kredytowe obmyśli fundusze aby swoim stałe posady zajmującym urzędnikom, gdyby w służbie Instytutu do dalszych usług niezdatnemi się stali, w miarę lat na usługach Instytutu strawionych utrzymanie zapewnić, tudzież pozostałym po nich wdowom, utrzymać się niemogącym, jakieś wsparcie udzielić; w tym celu mierne odciąganie od płacy rocznéj zaprowadzone być może. To oświadczenie jednak nie nadaje urzędnikom prawa żądania emerytury lub łaskawego chleba.

Z Rady Dyrekcyi galic. stan. Towarzystwa kredytowego.
We Lwowie dnia 26go października 1854.
(1069-2-3) *Smereczański* sekr.

Czyniąc zadosyć wielostronnym zapytywaniom panów właścicieli dóbr Królestwa Polskiego, polecamy z naszego głównego składu, wprost z składu

panów Anthony Gibbs i Synów w Londynie

prawdziwe niefałszowane

PERU-GUANO

za zaręczeniem, po cenie 5 talarów i 5 srebrnych groszy w pruskim kurancie za 1 centnar (110 funtów) wagi pruskiéj mający, łącząc w to opakowanie, franco do Mysłowic, a to za przesyłką należytości w pruskich albo polskich papierach kassowych. — Za wzór zaś użycia zalecamy *broszurę o Guano* przez pana professora radcę dworu *Stöckhardta* w Lipsku wydaną.

Schroeder i Schäffer w Wrocławiu.
(1006-9)

---

(556) **DYREKCYA** (7)

c. k. uprzywil. Zakładu zabezpieczającego Assicurazioni Generali w Tryeście.

Zawiadamia niniejszém interesowaną Publiczność przez podpisanych reprezentantów, iż w r. 1853 tytułem wynagrodzenia szkód zapłaciła złr. 1,575,590 kr. 28 w mk., a mianowicie:

		złr.	kr.
1.	w Galicyi, Bukowinie i W. Ks. Krakowskiém	64,099	49,
2.	w Austryi wyższéj i niższéj	227,333	27,
3.	w Czechach	110,557	14,
4.	w Węgrzech	223,076	34,
5.	w Sławonii	7,378	51,
6.	w Morawie i Szląsku	50,438	48,
7.	w Kroacyi	11,514	30,
8.	w Siedmiogrodzie	11,107	6,
9.	w Austr. nadbrzeżnym kraju	177,481	29,
10.	w Styryi	15,091	28,
11.	w Karyntyi	7,296	34,
12.	w Krainie	11,292	40,
13.	w Lombardzko-Weneckiém państwie	393,516	17,
14.	w Tyrolu i Foralbergu	15,663	11,
15.	w zagranicznych państwach	195,608	38,
	tudzież zą koszta likwidacyjne	50,465	48,

A zatém razem monetą konwencyjną 1,575,590 28.

C. k. uprzywilejowany Zakład *Assicurationi Generali* zabezpieczając od szkody ogniowéj (nawet od uderzenia pioruna), budynki mieszkalne i gospodarskie, meble, towary, sprzęty, ziemiopłody i bydło, przyjmuje także do zabezpieczenia i na życie człowieka, kapitały lub dochody, które równie za życia jakoteż w przypadkach śmierci wypłacone bywają, posiada w stałym funduszu zapewniającym złr. 10,500,000 w m. k. składającym się: z różnych funduszów rezerwowych złr. 5,500,000 z kapitału początkowego złr. 2,000,000, i z różnych dochodów z premiów i z procentów z kapitałów złr. 3,000,000; odpowie tak jak i dotąd wszędzie i zawsze w godny sposób położonemu weń zaufaniu, a wynagradzając osobom z téj zbawiennéj instytucyi korzystającym poniesione szkody prędko i rzetelnie, pochlebia sobie, iż do liczby już tak znacznéj swych uczestników, nowych sobie zjednać zdoła.

Celem ułatwienia przystąpienia do assekuracyi, ustanowieni są we wszystkich miastach na prowincyi podagenci, którzy żądanych informacyj, tudzież formularzy do podań bezpłatnie udzielają.

F. J. Kirchmajer i Syn,
Główni Ajenci w Krakowie.

J. B. Goldmann,
Jeneralnie upełnomocniony zastępca w Tarnowie.

CZAS w Nrze 147 z dnia 1go lipca r. b. z okazyi ogłoszenia sprawozdania rocznego z czynności zakładu zabezpieczającego ASSICURAZIONI GENERALI w Tryeście, umieścił był te słowa, na które zwraca się tu powtórnie uwagę:

„Przy nadchodzących niebawem żniwach przypomnieć należy właścicielom ziemskim, aby zbiory swoje zabezpieczali od ognia w zakładach asekuracyjnych. Pożary w naszym kraju są częstsze niż gdzieindziéj, a to z powodu czy nieostrożności i braku ogniotrwałych zabudowań gospodarskich, czy téż niekiedy złéj woli. Opłata składana do zakładu zabezpieczającego niejest nazbyt drogo kupioną rękojmią spokojności umysłu i pewności majątkowéj, a przecież w kraju naszym niejest stosunkowo odpowiednia do wartości majątek obywatelski reprezentującéj; jak to umieszczony tu poniżéj wykaz wynagrodzeń Zakładu Tryestskiego znanego pod nazwą ASSICURAZIONI GENERALI przedstawia. Zakład ten do najmożniejszych i najbardziéj w monarchii rozpowszechnionych liczący się, którego głównymi w kraju naszym ajentami są pp. **Kirchmajer** w Krakowie i **J. B. Goldmann** w Tarnowie, wykazuje, iż w r. 1853 z summy przeszło półtora-miliona złr. poszkodowanym wypłaconéj, przypadło na Galicyą tylko 65,000 złr. niespełna. Niemożemy przeto pominąć, aby umieszczając ogłoszenie wypłat za szkody zeszłoroczne, nie zwrócić zarazem uwagi na zbliżający się najstósowniejszy czas do zabezpieczenia i zbiorów i budynków gospodarskich, nie przypominając już właścicielom miejskim, których smutny pożar Krakowa do ciągłego zabezpieczania domów nieochybnie spowodował. Dodać tu jeszcze należy, że zabezpieczenie zabudowań gospodarskich i zbiorów ma jeszcze tę za sobą stronę moralną, iż staje się hamulcem dla zbrodni, bo złość ludzka nie ucieka się zwykle do podkładania ognia, wiedząc, że pożar nie zrządzi osobistéj straty właścicielowi, któremu zakład zabezpieczający wartość poniesionéj szkody wraca."

(1023) **SWIEŻY TRANSPORT** (8)

Herbaty

chińskiéj czarnéj, żółtéj i zielonéj

odebrawszy, handel podpisany sprzedaje takową po cenach nadzwyczajnie nizkich a mianowicie:

Czarną od złr. 2 do 9 |
Zieloną po „ 5 | za 1 funt wagi rossyjskiéj.
Żółtą po „ 6 i 9 |

Jedynie bezpośrednie stosunki podpisanego handlu z pierwszemi w **Moskwie** *en gros* z **Kiachtą** handlującemi domami, stawiają go w możności zobowiązywania się do powyższych niskich cen. Herbata bowiem żółta karawanowa tutaj po złr. 6 notowana, w Warszawie sprzedawana bywa po rs. 5, zaś po złr. 9 w Krakowie sprzedawana najprzedniejsza czarna lub żółta karawanowa herbata, w Warszawie rubli srebr. 8 kosztuje.

Handel pod firmą *Antoni Hoelzel.*

C. k. wyłącznym przywilejem nadana

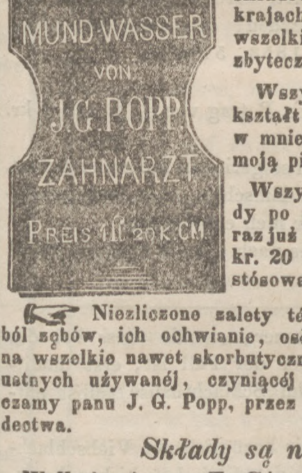
ANATHERIN-WODA

DO PŁUKANIA UST

wynalazku

J. G. POPP,

w Wiedniu, Stadt N. 604.



Tysiącem najchlubniejszych świadectw zaopatrzony, przez najcelniejsze osoby wydanych, jak niemniéj przekonany codzienném wzrastającém poszukiwaniem téj najwyborniejszéj wody do płukania ust, któréj blisko 200 składów w Państwie Austryjackiém i krajach koronnych ciągle się znajduje, wszelkie dalsze jéj zachwalania za zbyteczne uważam.

Wszystkie flaszki mają ten sam kształt jak tu obok załączony model w mniejszym formacie, i muszą być moją pieczęcią zaopatrzone.

Wszystkie poniżéj wymienione składy po prowincyach winny się do téj raz już ustanowionéj ceny, tojest złr. 1 kr. 20 m. k. za flaszeczkę ściśle zastósować.

Niezliczone zalety téj wody do płukania ust, na ból zębów, ich ochwianie, osłabienie, odstawanie dziąseł, na wszelkie nawet skorbutyczne usposobienia miękich części ustnych używanéj, czyniącéj wielką przysługę, zawdzięczamy panu J. G. Popp, przez publiczne tu dołączane świadectwa. H. S.

Składy są następujące:

W Krakowie u p. T. Góreckiego; we Lwowie u C. F. Milde; w Tarnopolu u Morawetz; w Stanisławowie u Braci Czuczawa; w Kołomei u Grzeg. Różańskiego; w Czerniowcach u Józefa Różańskiego; w Żółkwi u J. Nachlik aptekarza; w Rzeszowie u Ign. Schaittera; w Tarnowie u J. Jahna; w Bochni u P. Niedzielskiego; w Wadowicach u Ignacego Brosig; w Brodach u Fr. Deckert aptekarza; w Jarosławiu u Ignacego Bajan; w Sanoku u Andrzeja Dańczak aptekarza. (1048-2-10)

Potrzebny jest

praktykant w handlu niżéj podpisanego, który ukończył dwie klasy niższe realne, 14, a nie więcéj jak lat 15 wieku liczący. Kandydat życzący sobie tego miejsca niechaj się zgłosi listownie do niżéj podpisanego w Myślenicach.

(1061-2-3) M. A. Łowczyński.

---

(553) **Dra Suin de Boutemard** (9)

ZAHN-PASTA

za stósowną uznana, z wybornych i najwłaściwszych materyj złożony preparat,

DO ULEPSZENIA ZĘBOW I DZIĄSEŁ,

czyści daleko prędzéj i pewniéj, niż te od dawna znane i używane środki, bez najmniejszego nadwerężenia škliwa zębów, działając zaś na wnętrze w umocnieniu i sile, udziela jednocześnie ustom wielce dobroczynną świeżość.

Dra Suin de Boutemard mydło do zębów, zaleca się z wszelką słusznością jako jeden z najużyteczniejszych i tanich kosmetyków, z tém przekonaniem, że od tych, którzy go raz użyli, niezawodnie z szczególném upodobaniem i chęcią zawsze kupowanem będzie.

Jedyny tylko skład (1 i $^1/_2$ paczkach po 40 i po 20 kr. m. kon.) jest w *Krakowie* u Józefa Bartl, jako też w *Bochni* u P. Niedzielskiego, w *Czerniowcach* u Ign. Schnirch i T. Zacharyasiewicza, w *Jarosławiu* u Ign. Bajan, w *Kołomei* u S. Wiselberga, w *Łancucie* u Ant. Swobody, we *Lwowie* u W. Willmanna, w *Przemyślu* u Ed. Machalskiego, w *Rzeszowie* u Ign. Schaittera, w *Stanisławowie* u aptekarza J. Tomanek, w *Tarnopolu* u M. Schlifki, w *Tarnowie* u J. Jahn, i w *Wadowicach* u Schwarca i Heinze, w *Cieszynie* u E. F. Schrödera, w *Biały* J. Berger, w *Hentach* aptekarz J. Jerschel, w *Lisku* Adam Borejko, w *Samborze* J. Rosenheim.

C. k. teatr niemiecki w Krakowie

Dziś we środę d. 1 listop. r. **Cyrulik Sewilski** wielka opera z muzyką Rossyniego.

SAISON D'ÉTÉ. **BAINS DE HOMBOURG** SAISON D'ÉTÉ.

Prés Francfort-sur-le-Mein.

La Saison d'Eté offre aux touristes et au public fashionable tous les avantages, les plaisirs et les agréments qui ont fondé, depuis treize ans, la vogue des **Bains de Hombourg.**

Le magnifique **Casino**, entièrement renouvelé et considérablement agrandi, grâce à son excellente distribution et à la richesse de *ses décors*, est aujourd'hui l'établissement le plus confortable, le plus splendide des bords du Rhin. Il contient:

1) **Le Cabinet de Lecture**, où le public est admis à lire gratuitement les premiers et les meilleurs journaux de l'Europe;

2) **Les Salons de Conversation**, de **Jeux de Commerce**, de **Roulette** et de **Trente et Quarante**, ouverts depuis onze heures du matin jusqu'à onze heures du soir. La Banque des Jeux à Hombourg présente au public **un avantage de 50 pour cent** sur tous les établissements des bords du Rhin;

3) **Le Café-Restaurant**, le **Divan** et la vaste **Salle à manger**, où se tient chaque jour à 5 heures la table d'hôte, servie à la française;

4) **La Grande salle de Bal**, où se donnent sans interruption les **Fêtes** et les **Concerts.**

L'excellent **Orchestre**, dirigé par M. GARBÉ, se fait entendre chaque soir dans la Salle de Bal.

Les Chasses ont lieu sur une étendue de VINGT MILLE HECTARES de plaines et forêts, dans lesquelles abondent le gros et le petit gibier.

Les familles étrangères trouvent dans les nombreux **Hôtels** et les **Maisons** particulières des logements confortables, à des prix modérés.

On se rend de **Bruxelles à Hombourg** en vingt-quatre heures, par chemin de fer et la navigation à vapeur du Rhin, en passant par **Cologne, Mayence** et **Francfort.** — Trajet de **Francfort** à **Hombourg** en une heure.

(7)

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
30	2	335'''80	+ 6°2	58 9	wpnwschodni słaby	pogoda		+ 7°4	+ 0°5
„	10	335 58	+ 0 8	90 2	pnwschodni „	„	koło przy księżycu		
31	6	335 14	+ 1 8	100 0	„ „	„	dołem mgła i szron		